

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 15 (2019)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Zatrzymane w archiwach. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu wobec tematyki żydowskiej na łamach czasopism katolickich (1945–1950)

Retained in the Archives. Provincial Office for the Control of Presentations and Public Performances in Poznań Towards the Jewish Subject Matter in the Catholic Press (1945–1950)

Bożena Szaynok
Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny

bozena.szaynok@uwr.edu.pl
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-9243-484X

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.90
Strony/Pages: 345-386

CC BY

OPEN ACCESS

Bożena Szaynok

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny
orcid.org/0000-0001-9243-484X
bozena.szaynok@uwr.edu.pl

Zatrzymane w archiwach. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu wobec tematyki żydowskiej na łamach czasopism katolickich (1945–1950)[1]

Streszczenie
W artykule zostało omówione stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce wobec problematyki żydowskiej po drugiej wojnie światowej. Analiza dotyczyła zawartości wybranych tekstów opublikowanych w prasie katolickiej, które poddano cenzurze. Autorka przeanalizowała teksty zachowane przez urzędy cenzury oraz ogólny wydźwięk zamieszczanych w prasie katolickiej artykułów poświęconych tematyce żydowskiej. Ważną częścią prezentowanego tekstu jest także charakterystyka zagadnień żydowskich w prasie katolickiej, które były dostępne publicznie.

Słowa kluczowe
Kościół katolicki w Polsce, Żydzi, Zagłada, pisma katolickie, cenzura

Abstract
The article discusses the stance of the Catholic Church in Poland towards the Jewish issues after World War Two. The aim of the analysis was the content of selected texts published by in Catholic press that were subjected to censorship. The article examines texts retained by the censorship offices as well as the character of the message on the Jewish issue published by Catholic press. An important part of the presented text is also description Jewish issues in Catholic press that were available in public.

Key words
Catholic Church in Poland, Jews, Holocaust, Catholic press, censorship

Materiały Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (UKPPiW), stopnia centralnego i lokalnego, stanowią ważne źródło w badaniach nad powojenną historią Polski. Warto w tym miejscu wspomnieć o kilku kwestiach. Po pierw-

[1] Badania nad stanowiskiem Kościoła katolickiego wobec tematyki żydowskiej po drugiej wojnie światowej (1945–1989) są prowadzone w ramach projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (DEC-2013/09/B/HS3/00619).

sze, dokumenty cenzury są świadectwem myślenia władzy. Dokonane ingerencje opowiadają nam, jakimi treściami, zdaniem komunistów, powinna zostać wypełniona przestrzeń publiczna, a które powinny z niej zniknąć. Po drugie, zatrzymane w archiwach, skreślone ołówkiem cenzorskim fragmenty tekstów prasowych i książek oraz skonfiskowane artykuły i publikacje, umożliwiają nam dostęp do treści, które, mimo że nie zaistniały publicznie, mówią o sposobach myślenia powojennego społeczeństwa. Po trzecie, znaczenie dokumentów pochodzących z UKPPiW wiąże się z zagadnieniem postaw społeczeństwa. Brak dostępu do pewnych informacji miał niewątpliwie wpływ na postrzeganie np. polskiej historii, bieżącej sytuacji międzynarodowej, również spraw dotyczących religii czy kultury.

Materiały cenzury są także ważnym źródłem w badaniach nad postawą Kościoła katolickiego w Polsce wobec tematyki żydowskiej oraz relacji władza–Kościół. Dzięki niemu docieramy do zróżnicowanej informacji, w tym do wrogich czy niechętnych wobec Żydów zapisów na łamach prasy katolickiej, które, zatrzymane przez cenzurę, nie pojawiały się w przestrzeni publicznej. Dowiadujemy się również, jakie stanowisko wobec Żydów i Kościoła katolickiego zajmowali pracownicy UKPPiW. Wyjaśnienie dokonanych ingerencji daje możliwość zagłębienia się w ich sposób myślenia.

Kwerenda tych materiałów pozwala nam także zadać pytanie o wpływ podejmowanych przez cenzurę działań na postawę Kościoła wobec przedstawicieli władzy czy tematyki żydowskiej. Wyraźne umiejscowienie spraw żydowskich w ingerencjach cenzorskich dokonywanych w prasie katolickiej, podręcznikach, tekstach religijnych[2], mogło wpływać na myślenie Kościoła o związkach władzy i Żydów[3].

---

[2] Ingerencje cenzorów dotyczące tematyki żydowskiej pojawiały się także w podręcznikach do religii i książkach o tematyce religijnej (Magdalena Budnik, *Cenzura i religia. Wpływ Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na kształt podręczników do religii i innych tekstów religijnych w latach 1948–1955*, „Język, Szkoła, Religia" 2011, t. 6, s. 49–57.

[3] Na przykład w dziennikach ks. Józefa Kruszyńskiego znajdujemy historię modlitewnika dla żołnierzy, który zamierzano wydać w Lublinie. Pierwszy nakład został wyczerpany i w związku z tym ks. Kruszyński oraz kapelan wojskowy wystąpili o zgodę na wydanie nowego. Odmówiono im, motywując to „brakiem papieru". „Taką odpowiedź dał naczelny cenzor, żyd Borejsza" – pisze w swoich dziennikach lubelski wikariusz, dodając, że dowiedział się „z boku", iż przyczyną negatywnej decyzji był „brak materiału propagandowego do modlitewnika". W dzienniku ponownie pojawia się informacja, że o odmowie zadecydował „żyd Borensztajn, ukrywający się pod pięknym pseudonimem Borejszy". Zapiski ks. Kruszyńskiego są pełne niechęci wobec Żydów, historia z modlitewnikiem nie była decydująca dla jego poglądów, ale mogła mieć wpływ na myślenie innych duchownych (Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, Ks. Józef Kruszyński, rkps, pakiet 13: 6 XI 1944 – 2 II 1945, k. 3466–3467). Zob. także relację ze spotkania członków komitetu żydowskiego w Kielcach z miejscowym biskupem (*About Our House Which Was Devastated*, red. Dawid Sztokfisz, Tel Aviv: Kielce Societies in Israel and in the Diaspora, 1981, s. 205–206). Za ilustrację przekonania o dostrzegalnej w cenzurze grupie komunistów żydowskich może też posłużyć fragment

W latach 1944–1950 kontrolowaniem treści pojawiających się w przestrzeni publicznej zajmowały się Resort/Ministerstwo Informacji i Propagandy, cenzura wojenna oraz utworzone przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego Centralne Biuro Kontroli Prasy, Kin, Radia[4], od jesieni 1945 r. – Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW)[5]. Cenzura miała charakter prewencyjny, co oznaczało kontrolę druków przed publikacją.

Lata 1944–1950 są okresem szczególnym dla podmiotów moich badań: Kościoła katolickiego i Żydów[6]. Dla pierwszego z nich najważniejsze problemy pierwszej powojennej pięciolatki dotyczyły konsekwencji wojny (straty wśród duchowieństwa, zniszczenia kościołów, zmiany struktury administracyjnej Kościoła, kondycja moralna wiernych i duchownych, trudna sytuacja materialna) i przejęcia władzy przez komunistów[7]. Wobec wiedzy o losie różnych wspólnot religijnych w ZSRR, a także o represjach wobec duchownych na Kresach po 17 września 1939 r. zdawano sobie sprawę, że dla Kościoła nadchodzi trudny

raportu radzieckiego doradcy NKWD przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego Nikołaja Sieliwanowskiego do Ławrientija Berii z października 1945 r., w którym pojawia się informacja, że „w centralnym aparacie Wydziału Kontroli Prasy pracuje do 50% Żydów" (*Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, wybór i oprac. Tatiana Cariewskaja, Andrzej Chmielarz, Andrzej Paczkowski, Ewa Rosowska, Szymon Rudnicki, Warszawa: ISP PAN i in., 1998, s. 421).

[4] *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, oprac. Daria Nałęcz, Warszawa: ISP PAN, 1994 (seria „Dokumenty do Dziejów PRL", z. 6), s. 27.

[5] Zbigniew Romek, *System cenzury w PRL* [w:] Tomasz Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa: Wydawnictwo Prohibita Paweł Toboła-Pertkiewicz, 2015, s. 12.

[6] O powojennej postawie Kościoła katolickiego w Polsce wobec Żydów zob. m.in.: Arieh J. Kochavi, *The Catholic Church and Anti-Semitism in Poland Following World War II as Reflected in British Diplomatic Documents*, „Gal-Ed" 1989, nr 11; Zenon Wrona, *Kościół wobec pogromu Żydów w Kielcach w 1946 r.* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, red. Longin Kaczanowski i in., Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 1991; John Micgiel, *Kościół katolicki i pogrom kielecki*, „Niepodległość" (Nowy Jork) 1992, t. 25; Dariusz Libionka, *Antysemityzm i zagłada na łamach prasy w Polsce 1945–1946*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 1997, nr 2; Ryszard Gryz, *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec pogromu Żydów w Kielcach. Stan badań*, „Nasza Przeszłość" 2000, t. 93; Natalia Aleksiun, *The Polish Catholic Church and the Jewish Question in Poland, 1944–1950*, „Yad Vashem Studies" 2005, t. 33; Adam Michnik, *Dwa rachunki sumienia*, „Gazeta Wyborcza", 9–10 VI 2006, Bożena Szaynok, *„Tuż po Zagładzie". Kościół katolicki wobec problematyki żydowskiej (VII 1944 – VII 1946)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2009, nr 5, s. 128–148; *eadem*, *Kościół katolicki w Polsce wobec problematyki żydowskiej (1944–1989)* [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, Warszawa: ŻIH, 2011.

[7] Jan Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa: Neriton i IH PAN, 2003; Antoni Dudek, Ryszard Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków: Znak, 2003.

czas. Poświadczały to docierające na teren Polski lubelskiej[8] po zakończeniu działań wojennych we wschodniej części kraju latem 1944 r. informacje o prześladowaniu katolickich duchownych na przedwojennych ziemiach państwa polskiego.

Wyraźnym sygnałem polityki nowych władz wobec Kościoła, mimo różnych pojednawczych gestów, było zerwanie konkordatu we wrześniu 1945 r. W kolejnych latach ograniczenia w działalności i represje były stałym elementem działań rządzących wobec Kościoła. Dotyczyło to także prasy katolickiej (cenzura, likwidacja czasopism, aresztowania księży i katolickich dziennikarzy)[9].

Dla ludności żydowskiej lata 1944–1950 okazały się pełne zróżnicowanych doświadczeń. „Euforia i radość z ocalenia w połączeniu z wiedzą i świadomością tego, co się naprawdę wydarzyło u wielu ocalałych, powodowały szok"[10]. Doświadczenie Zagłady i antysemityzm sprawiły, że wiele osób decydowało się na wyjazd z Polski[11]. Po pogromie w Kielcach 4 lipca 1946 r., którego ofiarą padło ponad 40 Żydów, na migracyjne szlaki wyruszyło kolejnych 70 tys. osób[12].

---

[8] Polska lubelska (lipiec 1944 – wiosna 1945) – termin określający zarówno tę część terenów Polski, która w powojennych granicach jako pierwsza została zajęta przez Armię Czerwoną, jak i tworzone na tych terenach struktury władzy komunistycznej.

[9] Janusz Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945–1953*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998, aneks 4 „Publicyści katolicy aresztowani lub skazani".

[10] Zob. Alina Skibińska, *Powroty ocalałych* [w:] *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. Barbara Engelking, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007, s. 529.

[11] Zob. m.in. Bożena Szaynok, *Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1945–1947*, „Przegląd Polonijny" 1995, z. 2 (76), s. 31–46; Natalia Aleksiun-Mądrzak, *Nielegalna emigracja Żydów z Polski w latach 1945–1947*, cz. 1, „Biuletyn ŻIH" 1995/1996, nr 3/nr 2, s. 71–90, cz. 2: „Biuletyn ŻIH" 1996, nr 3, s. 33–38; *eadem*, *Legalna emigracja Żydów z Polski w latach 1944–1950* [w:] *Studia historyczno-demograficzne. Księga poświęcona pamięci prof. Szyi Bronsztejna*, red. Krystyn Matwijowski, Wrocław: Wydawnictwo UWr, 1996; August Grabski, Maciej Pisarski, Albert Stankowski, *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 r.*, Warszawa: IH UW, 1997.

[12] Na temat powojennego antysemityzmu i pogromów zob. m.in.: Bożena Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa: Bellona, 1992; David Engel, *Patterns of anti-Jewish Violence in Poland 1944–1947*, „Yad Vashem Studies" 1998, t. 26, s. 43–85; Anna Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945*, Warszawa: ŻIH, 2000; Adam Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2007, nr 3; Jan Tomasz Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków: Znak, 2008; Krzysztof Kaczmarski, *Pogrom, którego nie było. Rzeszów 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów: IPN, 2008, *Wokół pogrom kieleckiego*, t. 1, red. Łukasz Kamiński, Jan Żaryn, Warszawa: IPN, 2006; t. 2, red. Leszek Bukowski, Andrzej Jankowski, Jan Żaryn, Warszawa: IPN, 2008, Aleksandra Bańkowska, Agnieszka Jarzębowska, Magdalena Siek, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946 na terenie Polski na podstawie kwerendy w zbiorze 301 (Relacje z Zagłady) w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2009, nr 3 (231); Alina Cała, *Żyd – wróg*

Znaleźli się wśród nich także ci, którzy wcześniej próbowali odbudować życie w Polsce po wojennym koszmarze. Przełomowym wydarzeniem w ówczesnej historii Żydów było utworzenie w maju 1948 r. państwa Izrael. Emigracja do własnej ojczyzny na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych zmniejszyła liczbę Żydów w Polsce o prawie 30 tys.[13]

Polityka władz komunistycznych, niejednoznaczna wobec tematyki żydowskiej, umożliwiała do końca lat czterdziestych rozwój różnych instytucji, organizacji politycznych, kulturalnych, społecznych, gospodarczych[14]. W tym programie odnajdowali się ci, którzy pragnęli odbudować życie żydowskie w Polsce po Zagładzie[15]. W największym stopniu taka próba została podjęta tuż po wojnie na terenie Dolnego Śląska.

W 1948 r. wraz ze zmianą postawy Stalina wobec Żydów i Izraela w krajach podporządkowanych ZSRR zaczęto organizować „ulicę żydowską" zgodnie z komunistyczną ortodoksją. Oznaczało to, że partie syjonistyczne różnych odcieni, podobnie jak socjalistyczny Bund musiały zakończyć działalność. Także upaństwowienie żydowskich instytucji zmieniało charakter ich pracy. Symbolem ujednolicenia stało się Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów, istniejące

---

odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła, Warszawa: Nisza, 2012; Marcin Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków: Znak, Warszawa: ISP PAN, 2012; Joanna Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec: Czarne, 2012; Mariusz Bechta, *Pogrom czy odwet? Akcja zbrojna Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" w Parczewie 5 lutego 1946 r.*, Poznań: Zysk i S-ka, 2014, Joanna B. Michlic, *Obcy jako zagrożenie. Obraz Żyda w Polsce od roku 1880 do czasów obecnych*, tłum. Anna Switzer, Warszawa: ŻIH, 2015, Joanna Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1–2, Warszawa 2018.

[13] Zob. np. Albert Stankowski, *Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 r.* [w:] Grzegorz Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 r*., Warszawa: ŻIH, 2000.

[14] Na temat postaw komunistów wobec Żydów i stanowiska ludności żydowskiej wobec PPR i PZPR zob. m.in.: Jaff Schatz, *The Generation*, *The Rise and Fall of the Jewish Communists of Poland*, Berkeley: University of California Press, 1991; August Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa: Trio i ŻIH, 2004; Joanna Nalewajko-Kulikov, *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa: Nariton IH PAN, 2009; Bożena Szaynok, *Problematyka żydowska w PPR i PZPR (1944–1989)* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. Dariusz Stola, Krzysztof Persak, Warszawa: IPN, 2012; s. 314–328; Paweł Śpiewak, *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa: Czerwone i Czarne, 2012.

[15] Na temat powojennych losów Żydów zob. m.in.: Janusz Mieczkowski, *Między emigracją a asymilacją. Szkice o szczecińskich Żydach w latach 1945–1997*, Szczecin: TSKŻ, 1998; Grzegorz Berendt, *Żydzi na gdańskim rozdrożu 1945–1950*, Gdańsk: UG, 2000; Bożena Szaynok, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław: UWr, 2000; Natalia Aleksiun, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa: Trio, 2002; *Następstwa zagłady Żydów...*; Paweł Wieczorek, *Żydzi w Wałbrzychu i powiecie wałbrzyskim 1945–1968*, Wrocław: IPN, 2017; Łukasz Krzyżanowski, *Dom, którego nie było: powroty ocalałych do powojennego miasta,* Wołowiec: Czarne, 2016.

obok kongregacji religijnych oraz kilku placówek oświatowych i kulturalnych[16]. Pod koniec lat czterdziestych Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zaczęło kontrolować ludność żydowską i jej instytucje w coraz większym stopniu[17].

Opisana sytuacja Kościoła katolickiego i ludności żydowskiej stanowi tło analizy dokumentów cenzury. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zachowały się one w różnym stopniu[18]. W większości archiwów są to pojedyncze zespoły z niektórych tylko lat, wśród nich niekiedy znajdują się źródła dotyczące prasy katolickiej[19]. Do poznania sytuacji w interesującym nas okresie, drugiej połowie lat czterdziestych, ważny jest materiał Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk znajdujący się w Archiwum Państwowym w Poznaniu[20]. Jest to unikatowy zespół, ponieważ w całości zachowały się w nim tużpowojenne dokumenty dotyczące kilku czasopism katolickich: „Tygodnika Katolickiego" (1946–1950), „Głosu Katolickiego (1945–1950), „Wiadomości Duszpasterskich" (1945–1950), „Mszy Świętej" (1946–1950) i „Miesięcznika Kościelnego" (1946–1950)[21].

Poza wspomnianymi kwerenda objęła także inne katolickie pisma, ale w wypadku „Królowej Apostołów" (1948–1950) i „Zarządzeń Administracji Apostolskiej" (1947–1949) w materiale cenzury nie wystąpiły ingerencje związane z tematyką żydowską.

Kuria Archidiecezjalna w Poznaniu wydawała trzy tytuły poddane przeze mnie w artykule analizie, w nawiasach podaję ich nakład: tygodnik „Głos Katolicki" (około 35 tys.) oraz miesięczniki „Wiadomości Duszpasterskie (około 2 tys.)[22] i „Miesięcznik Kościelny" (około 1 tys.)[23]. Wydawcą „Tygodnika Katolickiego. Pisma religijnego dla Ziem Odzyskanych" (około 15 tys.)[24] była Kuria

[16] Grzegorz Berendt, *Życie żydowskie w Polsce w latach 1950–1956. Z dziejów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce,* Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2006.

[17] Bożena Szaynok, *Tematyka żydowska w działalności MBP/MSW (1945–1989)* [w:] *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. Joanna Hytrek-Hryciuk i in., Warszawa–Wrocław: IPN, 2011, s. 270–296.

[18] *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, s. 18. Daria Nałęcz pisze, że akta dotyczące okresu do 1948 r., poza jedną z odpraw z 1945 r., zaginęły po 1989 r.

[19] Na przykład w Archiwum Państwowym we Wrocławiu poza pojedynczymi dokumentami materiały cenzury się nie zachowały, w Archiwum Państwowym w Łodzi, zachowane dokumenty dotyczą tylko lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. W Archiwum Narodowym w Krakowie w zespole WUKPPiW ingerencje cenzorskie w „Tygodniku Powszechnym" obejmują jedynie lata sześćdziesiąte.

[20] Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej AP Poznań), Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu (dalej WUKPPiW).

[21] Daty w nawiasach informują, za jakie lata w okresie 1945–1950 można w AP Poznań znaleźć materiały cenzury dotyczące prasy katolickiej.

[22] Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL...*, s. 206.

[23] *Ibidem*, s. 208.

[24] *Ibidem*.

Administratora Apostolskiego w Gorzowie (od sierpnia 1945 r. funkcję administratora sprawował bp Edmund Nowicki). Wyższe Seminarium Zagraniczne w Poznaniu-Potulicach wydawało miesięcznik „Msza Święta". Liczba egzemplarzy od 65 tys.[25] do 80 tys.[26] umiejscawiała go w grupie powojennych czasopism katolickich o najwyższym nakładzie[27]. Najwcześniej, w drugiej połowie 1945 r., zaczęły się ukazywać „Głos Katolicki" i „Wiadomości Duszpasterskie", rok później – pozostałe.

Analizowane w tekście czasopisma miały różnych odbiorców. „Msza Święta" była wydawana przez Towarzystwo Chrystusowe (TCHr) dla Polonii Zagranicznej, które w 1932 r. założyli prymas August Hlond i ks. Ignacy Posadzy. Towarzystwo stawiało sobie za cel pracę wśród Polaków poza granicami kraju, chrystusowcy działali także na terenie Polski. „Msza Święta", miesięcznik biblijno-liturgiczny, ukazywała się od 1936 r. W pierwszym numerze pisma tak formułowano jego cele: „«Msza Święta» chce być pomocą w ręku duszpasterza, katechety, młodzieży i szerokich mas ludu polskiego; przynosić będzie popularne wyjaśnienie i wprowadzenie do służby Bożej, nabożeństw i modlitw Kościoła, obrzędów i sprzętów kościelnych; pragnie budzić zrozumienie dla mszalika wśród ludu i młodzieży; starać się będzie zbliżyć także dzieci i chorych do stopni ołtarza"[28]. Pierwszy powojenny numer miesięcznika ukazał się w marcu 1946 r.[29] W omawianym okresie, do zawieszenia pisma przez władze w 1953 r., jego redaktorami byli: ks. Jan R. Czarnecki (1946 – lipiec 1947) i ks. Piotr Biolik (lipiec 1947 – wrzesień 1951)[30].

„Miesięcznik Kościelny" oraz „Wiadomości Duszpasterskie" były przeznaczone dla duchowieństwa diecezjalnego. Pierwszym z nich kierowali księża Maksymilian Rode i ks. Franciszek Marlewski, a współpracował z pismem m.in. bp Franciszek Jedwabski[31]. Drugim pismem kierowali w latach 1946–1952 ks. dr Kazimierz Karłowski oraz, od 1947 r., wspomniany już ks. Rode. Na łamach „Wiadomości Duszpasterskich" publikowano szkice kazań. Wśród autorów tekstów pojawiają się m.in. dominikanin o. Jacek Woroniecki, ks. Karol Milik, pierwszy

[25] Na stronie www. tchr.org/historia_miesiecznika znajduje się informacja, że największy powojenny nakład czasopisma wynosił 65 tys. egzemplarzy.

[26] Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej*…, s. 211.

[27] Największy nakład miał „Rycerz Niepokalanej"; poza „Mszą Świętą", w nakładzie 80 tys., wychodziły jeszcze m.in. „Niedziela" i „Gość Niedzielny". „Tygodnik Powszechny" ukazywał się w nakładzie 50 tys., kolejne miejsce zajmował, analizowany w artykule, „Głos Katolicki", z nakładem 35 tys. (Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej*…, s. 29).

[28] „Msza Święta" 1936, nr 1, s. 2 okładki. Podaję za: www. tchr.org/historia_miesiecznika, w opracowaniu ks. Grzegorza Duszyńskiego (dostęp 4 IX 2018 r.).

[29] *Ibidem.*

[30] Ks. Grzegorz Duszyński, *Kalendarium „Mszy Świętej"*, http://www.msza.tchr.org/artykul-2563.html (dostęp 4 IX 2018 r.).

[31] Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej*…, s. 222 (aneks 3).

administrator apostolski archidiecezji wrocławskiej, ks. T. Ratajczyk[32]. Innych adresatów miał „Głos Katolicki". Pismo, wydawane przez Kurię Archidiecezjalną w Poznaniu, kierowano do rodzin katolickich. Redaktorem naczelnym pisma był ksiądz Roman Mieliński[33], a wśród autorów tekstów znajdował się znany pisarz Jan Dobraczyński[34]. Czesław Lechicki tak charakteryzował linię programową „Głosu Katolickiego": „Otwarcie odrzucał Marksa, otwarcie potępiał zasadę, że religia jest rzeczą prywatną, podtrzymywał na całej linii przedwojenne pretensje Kościoła do rządu dusz, traktował po prostu swą publicystykę jako wyznanie wiary, zalecał totalizm religijny"[35].

Ostatnie z omawianych czasopism, „Tygodnik Katolicki", wydawała Kuria Administratora Apostolskiego w Gorzowie. Podtytuł informował, że jest to pismo religijne dla Ziem Odzyskanych i zgodnie z tym czytano je „w Gorzowie, Gdańsku, Koszalinie, Olsztynie, Pile, Szczecinie i Zielonej Górze", a także „na terenie woj. poznańskiego i warszawskiego"[36]. Ojcami pisma byli bp Edmund Nowicki i ks. Kazimierz Łabiński, który został jego redaktorem naczelnym. Pierwszy numer ukazał się w maju 1946 r. W redakcji znaleźli się m.in. kapelan prymasa Stefana Wyszyńskiego Nikodem Mędlewski oraz księża ze zgromadzenia Misjonarzy Oblatów, których charyzmatem jest praca wśród „ludzi najbardziej ubogich i opuszczonych"[37]. Z pismem współpracowali m.in. znani pisarze: Paweł Jasienica, Zofia Kossak, Jerzy Zawieyski[38].

Kwerenda wspomnianych czasopism wraz z materiałem cenzury umożliwia całościową ocenę treści, sposobu myślenia katolickich dziennikarzy (duchownych i świeckich) na temat Żydów i zagadnień dotyczących tej społeczności.

---

[32] *Ibidem*, s. 224 (aneks 3).

[33] Ks. Roman Mieliński (ur. 1906), przed wojną m.in. sekretarz prymasa Augusta Hlonda, redaktor „Przewodnika Katolickiego". W czasie wojny kapelan AK, więziony przez Niemców. Po wojnie redaktor naczelny „Głosu Katolickiego", oskarżony przez władze o współpracę z WiN i aresztowany w 1948 r. (*Pamięci księdza redaktora Romana Mielińskiego* „Więź" 1976, nr 4, s. 151–153). Ksiądz Mieliński był autorem tekstu *Czyja wina?* z 1936 r., w którym pisał m.in. o „nieustanych wysiłkach Kościoła nad pozyskaniem dusz żydowskich", o nienawiści Żydów do chrześcijan. Przypominał, że Kościół nigdy nie lekceważył sprawy nawracania Żydów, a jego pracę misyjną osłabia konieczność obrony Kościoła „przed wpływami, jakie idą od żydów". Pisał o „wrogiej Kościołowi robocie żydostwa". Tekst kończyły słowa: „misja Kościoła jasna jest […]. Przyjdź Królestwo twoje. – I w tem królestwie zasiąść mają wszyscy […]. Nikt – nawet żyd – nie jest zeń wyłączony. Ale ostatnie słowo ma żydostwo. Ze strony Kościoła wszystko jest gotowe" (Roman Mieliński, *Czyja wina?*, „Pro Christo. Miesięcznik Młodych Katolików" 1936, nr 7, s. 1–5).

[34] Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej…*, s. 221 (aneks 3).

[35] Czesław Lechicki, *Polska prasa katolicka 1945–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1983, t. 22, nr 2, s. 82.

[36] Kazimierz Ligocki, *Tygodnik Katolicki* [w:] *Multimedialna encyklopedia Gorzowa Wielkopolskiego*, www.encyklopedia.wimbp.gorzow.pl. „W październiku 1953 roku, po licznych naciskach administracyjnych, ukazał się ostatni numer tygodnika".

[37] Zob. www.oblaci.pl.

[38] Ligocki, *Tygodnik Katolicki.*

Wspomniany materiał pozwala także ustalić, jakie stanowisko wobec tej kwestii oraz Kościoła zajmowali urzędnicy WUKPPiW.

Należy podkreślić, że tematyka żydowska była tylko jednym z wielu zagadnień, nad którymi pochylał się cenzor sprawdzający katolicką prasę[39]. W omawianym okresie systematycznie usuwano m.in. wszelkie sugestie dotyczące prześladowania Kościoła. W grudniu 1948 r. w uzasadnieniu jednej z ingerencji cenzor pisał: „powodów do ponoszenia prześladowań i męczeństwa nie ma, po co więc o tym pisać"[40]. Widoczna jest w tej kwestii nadwrażliwość pracowników WUKPPiW, np. z informacji o książce *Boski przyjaciel* usunięto zdanie, że „pociesza [on], pokrzepia, wlewa ufność", uzasadniając to „sugestią prześladowań"[41]. Ingerencji było sporo, np. w „Tygodniku Katolickim" WUKPPiW w 1946 i 1947 r. interweniował 160 razy, „z tego sześciu tekstów nie dopuścił do druku". W 1951 r. liczba interwencji wzrosła do 350, a „80 tekstów nie zostało dopuszczonych do druku"[42].

„Żydzi ukrzyżowali Chrystusa"

Tematyka żydowska pojawiała się w Kościele w największym stopniu w kontekście religijnym. Charakter tego przekazu był w części negatywny, np. w Wielki Piątek modlono się o nawrócenie „wiarołomnych Żydów"[43], niekiedy w pierwszej stacji drogi krzyżowej, upamiętniającej wydanie Jezusa na śmierć, podkreślano, że został on „wydany przez Żydów" i Poncjusz Piłat „z strachu przed [ich] zemstą […] skazuje Go jednak na śmierć"[44]. W jednym z rozważań dotyczących piątej stacji drogi krzyżowej można było przeczytać, iż „Żydzi boją się, że Pan Jezus umrze w drodze i […] nie będą patrzyć na konającego na krzyżu, dlatego zmuszają Szymona Cyrenejczyka, by pomógł dźwigać krzyż"[45]. W gorzkich żalach, śpiewanym nabożeństwie odprawianym w niedziele Wielkiego Postu, Żydzi pojawiają się wielokrotnie. W większości jest to negatywny obraz tej społeczności: „Jezu! Od żydostwa niewinnie jako łotr godzien śmierci obwołany […]. Z naigrywania od Żydów na pośmiewisko purpurą odziany […], zelżywie od

[39] Zob. np. Piotr Swacha, *Cenzura wobec „Głosu Katolickiego" na przełomie lat 40. i 50. XX wieku*, „Zeszyty Prasoznawcze" (Kraków) 2017, t. 60, nr 3 (231), s. 596–611.

[40] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, „Wiadomości Duszpasterskie", 22 XII 1948, k. 54.

[41] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Miesięcznika Kościelnego", 1950, 200, o. Józef Schrywers, *Boski przyjaciel*, „Miesięcznik Kościelny", 15 II 1950, k. 9.

[42] Ligocki, *Tygodnik Katolicki*. Interwencje dotyczyły najczęściej tematyki Kresów i gen. Władysława Andersa.

[43] Grzegorz Ignatowski, *Kościoły wobec przejawów antysemityzmu*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1999, s. 53.

[44] Ks. Władysław Smereka, *Drogi Krzyżowe. Rys historyczny i teksty (studium pasyjne)*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1980, s. 269.

[45] *Droga krzyżowa i Gorzkie żale*, Kraków, [b.r.w., „pozwalamy drukować z 1938 r."], s. 12.

żydów ukrzyżowany"[46]. Podobny przekaz utrwalały niektóre pieśni, np. w jednej z nich, *Ogrodzie Oliwnym*, śpiewano: „Piłat bojaźliwy i niesprawiedliwy, Żydom ustępuje, Jezusa skazuje, najpierw na ubiczowanie, potem na ukrzyżowanie"[47].

Nieprzychylne wobec Żydów zapisy istniały w Ewangeliach. Opowieść o Męce Pańskiej, czytana w Niedzielę Palmową i w czasie uroczystości wielkopiątkowych, przekazywała obraz Żydów wrogich wobec Chrystusa, domagających się Jego śmierci. Coroczna powtarzalność tego opisu miała znaczenie dla utrwalania negatywnego myślenia o Żydach, przepojonego niechęcią do nich.

Wspomniany przekaz dominował w opisywanym okresie przy jednoczesnym braku informacji o żydowskiej narodowości Jezusa, Maryi czy apostołów. Atakujący Jezusa mieli określoną narodowość, kilkakrotnie wspominaną w czytaniach Męki Pańskiej czy np. w niektórych rozważaniach drogi krzyżowej. Żydzi współczujący Jezusowi, towarzyszący mu w cierpieniu: Maryja, „ukochany uczeń" Jan, św. Weronika, Szymon z Cyreny czy płaczące niewiasty, byli pozbawieni narodowości. Tak skonstruowany obraz, w którym oprócz faktów historycznych zabrakło refleksji pozwalającej dostrzec np. zróżnicowane postawy Żydów wobec Jezusa, przekazywał wiernym ich negatywny wizerunek. Niektórzy duchowni zdawali sobie z tego sprawę, np. w wydanym przed wojną popularnym podręczniku homiletyki zwracano uwagę m.in. na to, by „unikać wszystkiego, co ma posmak antysemityzmu […]. Powiedzenie «Żydzi ukrzyżowali Chrystusa» trzeba łagodzić powiedzeniem: «Chrystusa ukrzyżowały grzechy świata, a więc i naszego narodu»"[48].

Świadectwa opisywanego myślenia o Żydach, np. odpowiedzialnych jako zbiorowość za śmierć Jezusa, są obecne w tekstach zatrzymanych przez cenzurę. W kwietniu 1949 r. na łamach „Tygodnika Katolickiego" chciano opublikować tekst ks. Mędlewskiego pt. *Chrystus na drodze krzyżowej.* Artykuł konfrontował postawę Piłata i Żydów. Żydzi zostali opisani jako zagrożenie dla Piłata, który obawia się ich „gniewu i nienawiści", namiestnik rzymski jest „osłupiały", kiedy „rozszalałe tłumy przenoszą zbrodniarza i mordercę nad niewinnego i cichego nauczyciela i cudotwórcę". Pyta więc „bezradnie", co ma uczynić z Jezusem. „Zaraz się dowie – pisze autor tekstu – dokąd prowadzą tchórzliwe ustępstwa na rzecz bezkrytycznego i podjudzanego przez starszych ludu pospólstwa". Po okrzyku „Ukrzyżuj go" Piłat się „zachwiał", a „Żydzi triumfują". Piłat jest „przerażony widokiem skatowanego więźnia, […] pociesza się, że Żydzi odstąpią od dalszej zemsty". Jednak „zamiast litości występuje na twarze oskarżycieli krew nienawiści, a z piersi ich wydobywa się dziki okrzyk: ukrzyżuj go!"[49].

---

[46] *Ibidem*, s. 39, 43.

[47] Józef Symeon Barcik, OFM, *Kalwaria Pacławska*, Warszawa; ATK, 1985, s. 308.

[48] *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce: „Przegląd Homiletyczny", 1935, s. 187.

[49] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 214, ks. Nikodem Mędlewski, *Chrystus na Drodze krzyżowej*, „Tygodnik Katolicki", 1 IV 1949, k. 37. W tekście poza zacytowanymi konfrontacja Piłata z Żydami pojawia się jeszcze kilkakrotnie.

Tekst został w całości usunięty przez cenzurę, z wyjaśnieniem, że „pod pozorem artykułu omawiającego fakty historyczne próbuje się szerzyć nienawiść rasową katolików do Żydów”[50]. W innym artykule tego samego autora, *Duch Święty w Apostołach*, zostały skreślone słowa (ingerencje cenzorskie zostały zaznaczone pogrubionym drukiem), o uczniach Chrystusa, którzy, „gdy Jezus wstąpił do nieba, popadli od razu w tak wielką obawę **przed Żydami**, iż kryli się za szczelnie zamkniętymi drzwiami wieczernika”, a po zstąpieniu Ducha św. „śmiało stawają **przed Żydami** i wyrzucają **im** zbrodnię ukrzyżowania Jezusa”. Ingerencję cenzorską uzasadniano następująco: „«Tygodnik Katolicki» dla celów propagandowych bardzo często wykorzystuje fakt, że Chrystus – Żyd został ukrzyżowany przez Żydów – tego rodzaju wspomnienia nie przyczyniają się do zwalczania antagonizmów rasowych”[51].

W marcu 1949 r. ze wspomnienia o drodze krzyżowej w Jerozolimie, które zamierzało zamieścić czasopismo „Msza Święta”, usunięto dwa akapity. Autor tekstu, opisując kolejne stacje nabożeństwa, zwracał także uwagę na mieszkańców miasta, „zajętych codziennością. […] Mijają nas ludzie obojętni, z nudą na twarzy. Z okna wychylają się dzieciaki arabskie i plują na nas”. Kolejny fragment wspomnień został zakwestionowany przez cenzurę: **„Tak samo jak kiedyś. Ludzie tutejsi podobni do tych, co byli sprawcami Męki Pańskiej. Oni tam śpią na Jozafata dolinie, przywaleni głazami, ale ich nienawiść pozostała”.** Autor wspomnień niewątpliwie wiedział, że na cmentarzu w dolinie Cedronu, utożsamianej z doliną Jozafata, pochowani są przede wszystkim Żydzi. Drugi skreślony ołówkiem cenzorskim fragment dotyczył spotkanych Arabek **„z nienawiścią na twarzy. Gdyby dziś Chrystus szedł tędy, one by nie płakały. Ukrzyżuj Go – wołałyby, jak niegdyś wołano”.** W uzasadnieniu ingerencji pisano: „Krzewienie fanatyzmu religijnego koliduje z zastrzeżoną w Konstytucji wolnością wyznania i sumienia”[52].

Myślenie o Żydach odzwierciedlone w tekstach katolickich dziennikarzy miało niekiedy źródło w Ewangeliach. Przykładem mogą być rozważania niepodpisanej autorki na temat wiary młodzieży. Jeden z fragmentów tekstu brzmiał: „Jezus był dobry. Obronił Marię Magdalenę. I **żydzi** nie mieli odwagi jej ukamieniować [*sic*!]. I przebaczył jej”. Usunięcie zaznaczonego słowa cenzor uzasadniał „budzeniem antagonizmów narodowościowych”[53]. Innym przykładem nawiązującym do Ewangelii był tekst, który zamierzał opublikować „Tygodnik Katolicki” w sierpniu 1949 r. Artykuł *Bóg i bliźni* był poświęcony ewangelii

[50] *Ibidem.*

[51] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego”, 1948, 213, ks. Nikodem Mędlewski, *Duch Święty w Apostołach*, „Tygodnik Katolicki”, 11 VII 1948, k. 2.

[52] *Ibidem*, Cenzura prewencyjna miesięcznika „Msza Święta”, 1946–1950, 206, „Msza Święta”, 28 II 1949, k. 17.

[53] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego”, 1950, 218, *Tylko Chrystus*, „Tygodnik Katolicki”, 5 II 1950, nr 6, k. 46.

o Samarytaninie[54]. W wyjaśnieniu do czytania znalazły się słowa o wybranym „przez samego Boga" narodzie żydowskim, który miał przechować „pośród innych narodów obietnice mesjańskie". Autor komentarza pisał, że „przeznaczenie dawało narodowi żydowskiemu pewną wyższość, ale i wkładało nań obowiązek specjalnej wierności Bogu. Dalej pojawiały się słowa: „ich religia stała się służbą litery wpisanej na kamieniu, która zabija, a nie Ducha świętego, który ożywia". W odwołaniu do ewangelii pisano, że „ekskluzywności i sobkostwu [...] Żydów" Jezus przeciwstawiał „szerokie, miłujące serce swoje". „Zbawienie i miłość boża" – czytamy w komentarzu – „obejmuje wszystkich", dlatego, konkludował autor tekstu: „nasza miłość bliźniego wszystkich też obejmować powinna. Nikogo spod jego prawa nie możemy wykluczyć, ani żyda, ani samarytanina, ani przyjaciela, ani nieprzyjaciela". Żydzi zostali wspomniani jeszcze w dwóch fragmentach tekstu. Były to odwołania do omawianej ewangelii. Przypominając polecenie Jezusa: „idź i czyń podobnie", autor pisał: „jak uczynił Żydowi samarytanin". Przy wspomnieniu, że „rozkaz" ten został przekazany „doktorowi zakonnemu żydowskiemu", pojawiło się stwierdzenie, że „stosownie do nauk rabinów nie uznawał on nieżydów za swoich bliźnich"[55]. Cenzor zatrzymał cały ten artykuł, motywując to „szerzeniem wśród katolików, przy okazji interpretacji ewangelii, nienawiści do żydów"[56].

Tekst w zmienionej formie ani razu nie wspominał Żydów, także w akapicie poświęconym nakazowi miłości bliźniego. W nowej wersji spod prawa miłości bliźniego nie można było wykluczyć „ani przyjaciela, ani nieprzyjaciela", zniknęli natomiast „żyd i samarytanin"[57].

Przykładem opisu Żydów wrogich wobec Jezusa były rozważania o ewangelii na Niedzielę Pasyjną, które zamierzano opublikować w „Tygodniku Katolickim". Opisywano w nich mowę Jezusa do „rzesz żydowskich" i reakcję słuchających: „porwali tedy kamienie, żeby rzucić się na niego"[58]. Ostatnie zdanie zostało też wybrane jako podpis pod ilustracją wprowadzającą do czytania. Przedstawiała ona dwóch Żydów stojących za Jezusem z kamieniami w ręku. Z „wyjaśnienia liturgicznego" zamieszczonego pod ewangelią zostały usunięte fragmenty: „Porwanie kamieni **przez Żydów** na Pana Jezusa, gdy im oświadczył, że jest Mesja-

[54] W Ewangelii św. Łukasza została opisana rozmowa Jezusa z „uczonym w Prawie". Na pytanie, co zrobić, aby się zbawić, Jezus przypominał prawo miłości Boga i bliźniego. Odpowiedzią na kolejne pytanie: „kto jest moim bliźnim", była przypowieść o Samarytaninie, który zaopiekował się człowiekiem pobitym i obrabowanym „przez zbójców". Pomocy rannemu nie udzielili natomiast kapłan i lewita. Przypowieść Jezusa kończyło pytanie: „który z tych trzech okazał się [...] bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?". Po odpowiedzi „uczonego w Prawie", że ten, kto okazał mu miłosierdzie, Ewangelię kończą słowa Jezusa: „Idź, i ty czyń podobnie".

[55] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 217, k. 40.

[56] *Ibidem*.

[57] *Ibidem*.

[58] Ewangelia św. Jana, 8, 46–50.

szem i Synem Bożym, było dopełnieniem ich złości i niewiary. Stwierdza to sam Pan Jezus, mówiąc im, że nie są z Boga, i ukrywa się przed nimi, pozostawiając sprawiedliwości Bożej **sprawę z tym** «**narodem już nieświętym**»"[59]. Tekst ukazał się w zmienionej formie[60].

„Naród nieświęty" stanowił kolejny element opisu Żydów w prasie katolickiej. W artykule *Godowa szata łaski* w akapicie przedstawiającym historię Żydów pisano: „Od wieków wybrał Bóg naród izraelski, aby z jego łona powołać Mesjasza. Naród ten jednak wypaczył ideę mesjańską, czyniąc przyszłego Odkupiciela monarchą na zwykłą ludzką miarę […]. Nie pomagały nauki i upomnienia proroków, których naród izraelski odrzucał czy **nawet mordował**"[61]. Zaznaczony tekst został usunięty z uzasadnieniem o „dążeniu do skierowania uczuć katolików na drogę nienawiści do Żydów".

Inny element opisu Żydów w kontekście religijnym dotyczył odrzucenia przez nich nauki Chrystusa. Za przykład może posłużyć tekst, który zamierzano opublikować w „Tygodniku Katolickim" w kwietniu 1949 r. W artykule *Wykład obrządków Mszy św.* pojawiło się kilka skreśleń: „przeniesienie mszału ma nam przypominać – pisał autor – przeniesienie opowiadania ewangelii, czyli nauki Chrystusowej, od Żydów, którzy jej nie przyjęli, do **pogan**, garnących się chętnie do niej". W uzasadnieniu ingerencji cenzor stwierdził: „artykuł powyższy przeznaczony jest dla dzieci. Podobne sformułowania krzewią wśród dzieci rasizm"[62].

W zatrzymanych przez cenzurę artykułach Żydzi pojawiali się również w kontekście demonstrowanej przez nich wrogiej postawy wobec Jezusa, np. w zdaniu pochodzącym z obszernego tekstu „mgr. F. Lipskiego" *Bóg nas szuka* można było przeczytać: „Urągliwie zwą go **Żydzi** przyjacielem grzeszników i nieczystych"[63]. Tekst ukazał się w zmienionej wersji[64].

W październiku 1948 r. w „Tygodniku Katolickim" zamierzano opublikować artykuł zatytułowany *Czy każda wiara jest dobra?* Łatwo zgadnąć, że autor udzielał negatywnej odpowiedzi na to pytanie, pisząc, że odpowiedź pozytywna

[59] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1950, 218, *Ewangelia na niedzielę pasyjną*, „Tygodnik Katolicki", 26 III 1950, nr 12, k. 100.

[60] *Ibidem*.

[61] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1949–1950, 226, ks. dr Franciszek Kryszak, *Godowa szata łaski*, „Wiadomości Duszpasterskie", 30 IX 1949, k. 33.

[62] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 215, „Tygodnik Katolicki", 30 IV 1949, k. 19. W tekście skreślono także zdanie „Tak postąpili Żydzi, będąc w strachu" oraz fragment: „Starzy Polacy na ewangelię dobywali szabli na znak, iż w obronie ewangelii św. gotowi są poświęcić swe życie, co też często czynili, tak iż Polska zasłużyła sobie na tytuł przedmurza chrześcijaństwa", z uzasadnieniem: „Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr" (!).

[63] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1950, 218, mgr Fr. Lipski, *Bóg nas szuka*, „Tygodnik Katolicki", 19 II 1950, nr 8, k. 61.

[64] *Ibidem*.

oznacza, iż „Chrystus niepotrzebnie stał się człowiekiem, niepotrzebnie głosił bez wytchnienia Swoją naukę, utwierdzał ją cudami, narażał się **Żydom**. Niepotrzebnie cierpiał i umarł na krzyżu […]"[65]. Zaznaczone słowo zostało usunięte z wyjaśnieniem, że taki zapis stanowi „dążenie do utrwalenia w katolikach nienawiści rasowej w stosunku do Żydów"[66]. Nie było to jedyne wspomnienie Żydów w analizowanym tekście. W opublikowanej wersji padają następujące słowa: „głosili Jego naukę nie tylko poganom, […] ale i samym Żydom, mimo że Żydzi wierzyli w tego samego Boga, którego Chrystus nazywał swoim Ojcem Niebieskim, i w którego wierzyli też z wielką czcią"[67].

Niektóre teksty pokazują w kontekście religii jeszcze inne postrzeganie Żydów. W artykule autorstwa ks. Piotrowskiego *Módlmy się za zmarłych*, który miał się ukazać latem 1948 r. w „Miesięczniku Kościelnym", zapisane zostało pytanie: kto dzisiaj nie należy do Kościoła katolickiego? W odpowiedzi zostali wymienieni „**poganie i żydzi**". Dalszą część artykułu poświęcono postawie wobec niekatolików. Pomocą dla nich ma być „prośba do Pana Boga o ich nawrócenie. A czego nie należy robić? Niekatolików nie należy prześladować ani naśmiewać się z nich"[68]. Cenzor zakwestionował zaznaczone w tekście słowa, stwierdzając, że „jest to szerzenie fałszywej i szkodliwej sugestii, że tylko żydzi i poganie nie są katolikami"[69].

W kilkustronicowym artykule ks. Piotrowskiego Żydzi poza wspomnianą ingerencją pojawiali się wielokrotnie: w informacji, że Jezus ich nauczał „przede wszystkim", że nie wszyscy Żydzi uwierzyli Chrystusowi, w pytaniach o współczesną sytuację: „czy dzisiaj Żydzi wierzą w Syna Bożego Jezusa Chrystusa?", a także we fragmencie poświęconym działalności apostołów: „nauczali żydów i dużo się nawróciło, i uwierzyli […] i dali się ochrzcić".

Podsumowując, w narracji odwołującej się do religii zauważalne jest nagromadzenie opisów pełnych niechęci, krytycznych wobec Żydów. Co więcej, nawiązywały one do najistotniejszych elementów wiary, również do znanych praktyk religijnych. Można w tym miejscu przypomnieć wypowiedź Jana Pawła II z listopada 1997 r., gdy mówił o obecnych w świecie chrześcijańskim „błędnych i niesprawiedliwych interpretacjach Nowego Testamentu dotyczących narodu żydowskiego i jego domniemanych win". Zdaniem papieża „rodziło to wrogie postawy wobec tego ludu"[70].

[65] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1948, 213, ks. Nikodem Mędlewski, *Czy każda wiara jest dobra?*, „Tygodnik Katolicki", 10 X 1948, k. 49.

[66] *Ibidem*.

[67] *Ibidem*.

[68] AP Poznań, WUKPPiW, Cenzura prewencyjna dotycząca „Miesięcznika Kościelnego", 1946–1948, 198, „Miesięcznik Kościelny", 14 VII 1948, k. 13b.

[69] *Ibidem*, „Miesięcznik Kościelny", 14 VII 1948, k. 12.

[70] Ignatowski, *Kościoły wobec przejawów antysemityzmu*, s. 184.

Wobec wyznawców judaizmu. „Dziwna apoteoza Żydów"

W tekstach, które zostały zatrzymane przez cenzurę, występował też temat Żydów religijnych czy postaw tej społeczności wobec kwestii religijnych. Narracja katolickich dziennikarzy dotycząca tych tematów jest znacznie bardziej zróżnicowana.

We wrześniu 1946 r. na łamach „Głosu Katolickiego" zamierzano opublikować tekst Wojciecha Bąka *Nauka potrzebna i zdrowa.* Autor pisał w nim: „zawsze podziwiałem inteligencję Żydów. Wieki prześladowań i cierpień znoszonych dały im nie tylko, jak twierdzą antysemici, spryt i zręczność, ale także niezwykłą mądrość historyczną. Mądrość ta objawia się szczególnie wyraziście w stosunku Żydów do własnej religii. Są Żydzi wierzący i niewierzący – nie ma jednak Żydów, którzy by […] zbezcześcili swoją religię i jej przedstawicieli. Oni, tak skłonni do krytycyzmu, mający tyle poczucia dowcipu – na tym punkcie zachowują powagę i milczenie". W artykule wielokrotnie pojawiało się odwołanie do wspomnianej „mądrości Żydów". Autor przyznawał: „z szczerym podziwem patrzę na to postępowanie Żydów. Z całkowitą otwartością muszę powiedzieć, że wzmaga ono we mnie szacunek dla nich. […] Ten szacunek dla mądrości Żydów powiększa jeszcze moją pogardę dla tych Polaków, którzy traktują sprawy religijne z «małpim» tupetem". Krytykując działania takich osób, Bąk nie przebierał w słowach: „te zera umysłowe i moralne są jednym z najprzykrzejszych widoków – bezczelnej, aroganckiej i tupeciarskiej nieudolności umysłowej i ślepoty moralnej". Przewijająca się przez cały tekst informacja o postawie Żydów wobec własnej religii została przywołana także w końcowych akapitach: „Nie jest hańbą uczyć się od innych tego, co zasługuje na szacunek i podziw. Nie jest więc hańbą uczyć się od Żydów mądrego stosunku do spraw religii. Nauczyć się mogą w tym zakresie wszyscy od nich wiele". Tekst kończył się wezwaniem, aby „panowie «dowcipni» i «bystrzy» publicyści" spojrzeli na „swoich kolegów żydowskich […]. Wtedy może zrozumieją, jaka jest różnica między mądrym publicystą a ograniczonym tupeciarzem i arogantem". Autor pisał zarazem o pogardzie, która będzie odpowiedzią na próby nakłonienia „publicystów pochodzenia żydowskiego" do ataków na własną religię.

Artykuł został zawieszony, a cenzor tłumaczył swoją decyzję tym, że „dziwna „apoteoza" Żydów, niezgodna zresztą z linią polityki katolickiej, kryje poza sobą złośliwe ataki na niekatolików, którzy cieszą się sympatią rządu"[71].

Innym interesującym przykładem opisu postawy Żydów wobec kwestii religijnych jest recenzja książki Franciszka Werfla, „żyda niemieckiego", *Pieśń o Bernadecie.* Została ona wydana w 1949 r. przez księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu. Autorka tekstu, A. Łączyńska, pisała: „dziwnym wydawać się może, iż mimo tak dobrej znajomości ducha katolickiego i takiej dla niego głębokiej czci

[71] AP Poznań, WUKPPiW, Cenzura prewencyjna „Głos Katolicki", 1945–1947, 184, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Głosu Katolickiego" nr 38 z dnia 15 IX 1946 r., k. 46.

[…] Werfel nie ochrzcił się do końca życia". Kolejny akapit został usunięty przez cenzora: **„Postawę swoją tłumaczy w jednym ze szkiców, wydanych po jego śmierci: żyd, który chrzest przyjmuje, «lekkomyślnie odrzuca dziejowe cierpienie będące karą za mękę Zbawiciela»"**. Autorka recenzji stwierdziła: **„Nam wydawać się dziwnym może takie rozumowanie, niemniej przyznać trzeba, że w samym jego założeniu tkwi wiara"**. Uzasadnienie ingerencji brzmiało: „Perfidna próba usprawiedliwienia teorii rasistowskiej i wynikających z niej prześladowań Żydów przez zwolenników tej teorii"[72].

W wypadku tego tekstu warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. W pierwszej wersji złożonej do cenzury zdanie kończące recenzję brzmiało następująco: „Żyd, który znalazł drogę do groty w Lourdes, wskazał ją równocześnie wielu zabłąkanym albo daleko stojącym od Kościoła". Poza wspomnianym wcześniej zakwestionowanym fragmentem artykułu nie było więcej ingerencji. Mimo to w ostatecznej wersji nie pojawiło się ostatnie, cytowane w tym akapicie, zdanie.

Innym przykładem opisu Żydów sporządzonego przy okazji omawiania tematyki religijnej było ustawienie tej społeczności w opozycji do niezbyt gorliwych katolików i stwierdzenie o świadomym wykorzystywaniu przez nich takiej sytuacji. W tekście *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił*, który zamierzały jesienią 1946 r. opublikować „Wiadomości Duszpasterskie", pojawiło się zdanie o naprzykrzającym się handlarzu, który „przychodzi śmiało […], kusi, może nie tyle dla zysku, jak dla szyderstwa z katolików, że tak łatwo skłaniają się do zaniedbania przykazań, że nikt mu nie zwraca uwagi, dlaczego **pominął sobotę**, a w niedzielę przychodzi na kupno". Z zapisu cenzorskiego dowiadujemy się, że jej celem była „eliminacja domniemanego Żyda – szydercy"[73].

W tym samym tekście autor proponował utworzenie „na wzór Żydów […] nadzoru parafialnego". Ten fragment w dość naiwnym opisie postulował poważne traktowanie tytułowego obowiązku: *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.* W tej części artykułu, zakwestionowanej przez cenzora, przedstawiono następującą historię. **„Przed wojną znana była zabawka yo-yo. Otóż przed kahałem warszawskim oskarżony został młody żyd, który tak namiętnie oddawał się tej zabawie, że aż się spocił, a tem samym wykonał ciężki wysiłek i znieważył szabat... Doglądnęli go i oskarżyli tacy dozorcy wyznaniowi".** Nawiązując do wspomnianych „dozorców", autor tekstu postulował powołanie „w parafii dziesiętników albo przewodników dzielnicowych", których praca wspomogłaby duszpasterzy. Mieli oni „przyjaznym upomnieniem" zapobiegać „niewłaściwemu postępowaniu". Zdaniem pracownika WUKPPiW zakwestionowany fragment miał „ośmieszającą wymowę"[74].

---

[72] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 215, Świadectwo o cudzie w Lourdes, „Tygodnik Katolicki", 15 V 1949, k. 48.

[73] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Wiadomości Duszpasterskich" nr 10, październik 1946, 2 X 1946 r., k. 7.

[74] *Ibidem*.

Wspomniane w tej części ingerencje cenzorskie miały inny charakter aniżeli opisane wcześniej, które usuwały z przestrzeni publicznej przede wszystkim treści negatywne i niechętne wobec Żydów. Jak się okazuje, decyzje urzędników WUKPPiW powodowały także, że z prasy katolickiej znikały pozytywne czy neutralne opisy tej społeczności.

Druga wojna światowa i Zagłada

Poza szeroko rozumianymi sprawami religijnymi tematyka żydowska pojawiała się również w artykułach związanych z drugą wojną światową i Zagładą. Warto przyjrzeć się, jak w tużpowojennym okresie, w cieniu Holokaustu, opisywano czy przywoływano okupacyjne doświadczenie Żydów.

W maju 1947 r. „Wiadomości Duszpasterskie" zamierzały opublikować tekst poświęcony *Psychice polskiej w świetle przeżyć wojennych.* Jest on świadectwem postrzegania postaw Polaków w czasie wojny przejawianego zaraz po jej zakończeniu; warto też w niego się wczytać ze względu na umiejscowienie w nim Zagłady. W artykule pisano m.in. o zmyśle moralnym Polaków, bardziej rozwiniętym „niż u innych narodów". Zdaniem autora „wojna przyniosła potwierdzenie tej oceny". Przyznawał on także, że „nie brakowało wszelkiego rodzaju typów o niskim poziomie etycznym, ale naród jako zbiorowość posiadał wyrobiony zmysł moralny, wyraźnie rozgraniczał dobro od zła […], zajmował właściwą postawę wobec zjawisk, które należało etycznie wartościować. Nie usprawiedliwiano zbrodni, nie tworzono nowej etyki wojennej, nie tworzono haseł egoizmu narodowego i nie zatracono poczucia sprawiedliwości nawet wobec wroga. Przekonanie o powszechności i bezwzględności dobra moralnego było tak głęboko zakorzenione w duszy polskiej, że nie zawodziło nawet wtedy, gdy występowało przeciw niemu uczucie antypatii do jednostek czy grup społecznych. **Np. Żydzi nie cieszyli się sympatią, a przecież potępiono ich wymordowanie przez Niemców i miano współczucie dla ich losu.** Można śmiało powiedzieć, że naród polski nigdy nie zdobyłby się na stosowanie **tych** strasznych metod terroru. Byłoby to sprzeczne z jego sumieniem, wytworzonym przez wiekowe oddziaływanie katolickich imperatywów moralnych". Zaznaczoną ingerencję spowodowało „naciągnięte uogólnienie". Cenzor dodał ponadto: „Byłoby dobrze, gdyby przedstawiciele kleru mówili w swoim imieniu"[75].

Warto zwrócić uwagę, jak autor omawianego tekstu postrzegał przedwojenne relacje polsko-żydowskie. Wspomniał o „uczuciu antypatii" i „braku sympatii" Polaków do Żydów. O intensywności tych postaw może świadczyć potraktowanie tego passusu jako tła do przywołania stanowiska Polaków wobec Żydów

[75] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej „Wiadomości Duszpasterskich" nr 6 z czerwca 1947, 30 V 1947 r., k. 12.

w czasie wojny. Należy też zauważyć, że tragedia żydowska była tylko pretekstem do opowieści o właściwych zachowaniach Polaków w okresie okupacji.

W kwietniu 1949 r. „Tygodnik Katolicki" zamierzał opublikować tekst *Serce matki*, autorki podpisanej jako „Anna". Ingerencję w nim uznawano „za konieczną", ponieważ, zgodnie z informacją podaną w uzasadnieniu, „usprawiedliwiał i pochwalał morderstwa dokonywane przez hitlerowców na Żydach"[76]. Przekaz artykułu o szczególnej roli miłości macierzyńskiej został oparty na dwóch przykładach. Pierwszy opowiadał historię z irlandzkiej ballady o matce zamordowanej przez własnego syna, której serce po śmierci w dalszym ciągu troszczyło się o dziecko. Druga opowieść pochodziła z oświęcimskich wspomnień Tadeusza Borowskiego. Została w niej opisana historia żydowskiej matki, która próbując ocalić życie, uciekła od własnego dziecka. Autorka tekstu, zmieniając nieco oryginał, przywołała postać esesmana, który „pobiegł po matkę, […] wtłoczył również do wozu [do krematorium], z okrutnym przekleństwem – Zginiesz także, wyrodna matko". Obie opowieści stały się kanwą do rozważań o roli matki. „Anna" stwierdziła: „trudno byłoby nam nawet określić, czy jest między nami więcej tych bohaterek matek, czy też tych wyrodnych. Jednak wielkie chwile budzą wielkie uczucia i w nich ukazujemy się w pełni, czym jesteśmy i cośmy warte. Dziś dla miłości macierzyńskiej okres szczególnej próby. Ona jedna utrzymać może rozluźniające [się] więzy rodzinne. Ona jedna rdzeniem, wokół którego obrasta rodzina katolicka"[77].

Fragmenty artykułu, oparte na wstrząsającym opowiadaniu Borowskiego, są świadectwem umiejscowienia Zagłady w myśleniu „Anny". Wybranie dramatycznej historii na potrzeby kilkuzdaniowego rozważania o współczesnej roli matki ilustruje brak jakiegokolwiek zastanowienia nad grozą i okrucieństwem przebijającymi ze wspomnień Borowskiego.

Inny bezrefleksyjny zapis o Zagładzie ilustrują statystyki publikowane jesienią 1949 r. w „Tygodniku Katolickim". W notatce poświęconej różnym wyznaniom w Danii pojawiła się informacja o wzroście liczby katolików oraz zdanie: „liczba wyznania mojżeszowego tymczasem zmalała ze 111 917 na 14 369, po większej części wskutek tego, że wielu Żydów zostało deportowanych w czasie wojny do Niemiec". Ingerencję cenzorską uzasadniono następująco: „wypaczanie rzeczywistości przez przemilczanie stanu faktycznego. Czytelnik mógłby po przeczytaniu tej notatki sądzić, że żydzi zostali jedynie wysłani do Niemiec"[78]. W opublikowanej wersji informacja została ograniczona wyłącznie do katolików. Zapis cenzora jest bez wątpienia ilustracją innej wrażliwości na tematykę Zagłady aniżeli autora tej notatki. Jak pokazały również inne przykłady, dziennikarze analizowanych tekstów nie rozumieli wojennego doświadczenia Żydów, traktowali je z reguły jako pretekst do snucia własnej opowieści.

---

[76] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 214, Anna, *Serce Matki*, „Tygodnik Katolicki", 1 IV 1949, k. 57–59.

[77] *Ibidem*.

[78] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1949, 217, k. 68.

Pogrom Żydów w Kielcach

4 lipca 1946 r. w Kielcach doszło do pogromu Żydów. Jego ofiarą padło ponad 40 osób. Wydarzenie to stanowi apogeum powojennego antysemityzmu. Stanowisko Kościoła wobec kieleckiej tragedii było niejednoznaczne. Poza potępieniem zbrodni ograniczano jej wymiar do kwestii politycznych, a niektórzy duchowni wierzyli, że u podłoża lipcowych wydarzeń legł mord rytualny. Innym problemem dotyczącym postawy Kościoła wobec pogromu w Kielcach były manipulacje władzy: „Propaganda robiła wszystko, by ugruntować mit o związku antysemityzmu i pogromu z oporem wobec nowego porządku – pisała Krystyna Kersten – stawiając opozycję i Kościół w obliczu diabelskiej zaiste alternatywy: albo włączą się one w kampanię polityczno-propagandową prowadzoną wokół tragedii kieleckiej, albo same staną się przedmiotem ataku, jako w znacznym stopniu współodpowiedzialne – choćby tylko moralnie – za zbrodnię”[79].

Opisywane wątki pojawiają się zarówno w analizowanych artykułach, jak i w ingerencjach cenzorskich. Przy okazji zatrzymanego tekstu o Żydach włoskich dziękujących papieżowi za pomoc w czasie niemieckiej okupacji Rzymu, zapisano w uzasadnieniu: „W okresie kiedy demokracja polska na próżno domagała się od pism katolickich jasnej postawy wobec zagadnienia antysemityzmu, to wzmianka o Żydach włoskich jest co najmniej grubym nietaktem, w świetle którego milczenie w sprawie pogromu kieleckiego nabiera jeszcze silniejszej wymowy”[80].

Do pogromu Żydów w Kielcach nawiązano także w związku z tekstem redakcyjnym „Głosu Katolickiego” z jesieni 1946 r. Artykuł zatytułowano *Żydowski dziennikarz broni*. Tytułowym publicystą był dr S. Schwartz, polski Żyd, a „obrona” została przeprowadzona na łamach ukazującego się w Szwecji żydowskiego socjalistycznego pisma „Der Wecker”. Schwartz wspominał w tekście pomoc Polaków, w tym duchowieństwa polskiego, dla Żydów w czasie Zagłady. W tym przypadku cenzor nie ingerował w opis artykułu dr. Schwartza, lecz w odredakcyjne stwierdzenia wyjaśniające, dlaczego został on przypomniany. Urzędnik poznańskiego WUKPPiW skreślił zdanie o przypisywaniu polskiemu episkopatowi „przez pewnych publicystów w Polsce winy za zajścia kieleckie”. Z tekstu zniknęła również informacja o „rozpętanej z powodu zajść w Kielcach nagonce na Episkopat”. Po przypomnieniu apelu dr. Schwartza, aby „w interesie prawdy nie zapominać” o „poświęceniu Polaków”, redakcja zamierzała napisać następujące zdanie: **„Uczciwi Żydzi w Polsce wiedzą o tym i nie pozwolą zwalać winy na duchowieństwo i społeczeństwo polskie za ekscesy urządzane przez nieodpowiedzialne elementy”.** Ten fragment został w całości usunięty

[79] Krystyna Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa: NOW-a, 1992, s. 101.

[80] AP Poznań, WUKPPiW, Kontrola prasy wyznaniowej, 1945–1955, 53, „Głos Katolicki”, 2 VIII 1946, k. 6.

przez cenzora. Wszystkim dokonanym ingerencjom towarzyszyło uzasadnienie: „za zajścia kieleckie nikt nie obwiniał Episkopatu Polskiego, jedynie brak wypowiedzi potępiającej […] źle nastroił społeczeństwo do Episkopatu. W tym duchu poczyniłem odpowiednie zmiany”[81]. Wspomniane teksty i ingerencje cenzorskie są dobrą ilustracją opisywanego wcześniej, m.in. przez Krystynę Kersten, uwikłania tematyki pogromu w sprawy polityczne.

Palestyna i Izrael

Wśród tematów żydowskich pojawiających się na łamach prasy katolickiej należy też wymienić kwestię Palestyny i Izraela. Pierwsze powojenne lata były ważnym okresem w historii państwowości żydowskiej[82], tworzonej w regionie, w którym znajdują się najważniejsze dla chrześcijan miejsca.

W opisywanym okresie w materiałach cenzury dokonano niewielu ingerencji dotyczących wspomnianych kwestii. W odniesieniu do informacji o napięciu w relacjach izraelsko-brytyjskich[83], którą zamierzano opublikować w styczniu 1949 r. „Tygodniku Katolickim”, cenzura uzasadniała swoją ingerencję niezgodnością opisu „z wersją agencji oficjalnej. Redakcja przedstawiła fakty usprawiedliwiające poczynania imperialistów”[84].

Palestyna występowała na łamach prasy katolickiej także w kontekście miejsc związanych z życiem i działalnością Jezusa. Jesienią 1949 r. cenzor skreślił informację dla „Wiadomości Duszpasterskich” o wydaniu papieskiej encykliki *Redemptoris nostri*, „**w której domagał się międzynar[odowej] ochrony miejsc świętych, do których odbywają się pielgrzymki, wreszcie wolności i utrzymania praw instytucji katolickich znajdujących się w Palestynie”**. W uzasadnieniu zapisano: „notatkę skonfiskowano, bowiem nieznany nam jest tekst encykliki […], zaś notatka imputowała, iż państwo Izrael zagraża wolności Kościoła w Palestynie”[85]. Warto zauważyć, że w tej ingerencji państwo żydowskie zostało wzięte w obronę przed Kościołem, mimo że w tym czasie „walka z syjonizmem” trwała w bloku komunistycznym już na dobre[86].

---

[81] *Ibidem*, Cenzura prewencyjna „Głos Katolicki”, 1945–1947, 184, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Głosu Katolickiego” nr 46, 10 XI 1946 r., k. 55.

[82] Bożena Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa: IPN, 2007.

[83] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego”, 1949, 214, *Sytuacja w Palestynie*, „Tygodnik Katolicki”, 31 I 1949, k. 11. Napięcie w relacjach izraelsko-arabskich wynikało z działań Wielkiej Brytanii w Transjordanii oraz „strącenia przez myśliwce Izraela pięciu samolotów brytyjskich, które przeprowadzały loty wywiadowcze, dla sprawdzenia, czy wojska Izraela przekroczyły granicę z Egiptem”.

[84] *Ibidem*.

[85] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich”, 1949–1950, 226, *Papież Pius XII wydał…*, „Wiadomości Duszpasterskie”, 31 X 1949, k. 46.

[86] Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle…*, s. 150–206.

W kręgu stereotypów i uprzedzeń

Poza wspomnianymi już zagadnieniami Żydzi wspominani byli na łamach prasy katolickiej także przy okazji tematów dotyczących np. historii Polski lub polityki międzynarodowej. W tych zapisach obecne są zarówno stereotypy, uprzedzenia, jak i przycinanie informacji tylko do sporów czy napięć między Polakami i Żydami; np. w tekście poświęconym bp. Stanisławowi Kostce Łukomskiemu znalazł się passus o tym, jak udzielał rodakom wsparcia „do wyswobodzenia się spod preponderancji gospodarczej niemieckiej i żydowskiej". Usunięcie zaznaczonego słowa uzasadniono „pochwałą antysemityzmu"[87].

W tekście o *Współczesnym katolicyzmie w Ameryce* ks. L. Kaczmarka, wykreślono zaznaczony fragment: „Specjalnie unikają katolicy amerykańscy zatargów z Żydami, **których wpływ na prasę, kino i przemysł jest ogromny**. Wśród Żydów amerykańskich ginie wiara i oczekiwanie Mesjasza jako osoby. Spodziewają się zaś Żydzi raczej nadejścia epoki pokoju i szczęścia, **przy czym kierownictwo nad światem w owej epoce spoczywać** […] **będzie w ich rękach**". Dalej autor wspominał „Żydów nadal oczekujących na Mesjasza". W ingerencji stwierdzono: „Argumentacja zapożyczona z lamusa propagandy hitlerowskiej, a przyczyniająca się walnie do szerzenia antysemityzmu"[88].

Ciekawym zapisem sposobu myślenia niektórych katolickich dziennikarzy na temat Żydów są niedopowiedziane sugestie w prezentowanych artykułach. Przykładem może być tekst, który zamierzano opublikować w „Wiadomościach Duszpasterskich" w grudniu 1949 r. Przedstawiał on świadków Jehowy. Zdanie kończące charakterystykę tej grupy zostało zakwestionowane przez pracownika cenzury: **„Nawrót do Starego Testamentu i środki pieniężne służące agitacji sekciarskiej pozwalają się domyślać, z których źródeł płynie ten atak na całość naszej wiary i zwartość społeczeństwa naszego"**[89]. W uzasadnieniu ingerencji cenzor skonstatował: „wymienienie starego [*sic*!] Testamentu w istocie nie tylko pozwala się domyślać, ale wyraźnie wskazuje na Żydów"[90].

Innym przykładem myślenia na temat Żydów jest zdanie zapisane w artykule *Bursztynowy krzyżyk.* Fragmentem tekstu przeznaczonego dla „Tygodnika Katolickiego" była „rozmowa o tym i owym" kilku mężczyzn grających w karty podczas wieczornego spotkania przed wojną. Wśród tematów obok „ciężkich czasów, groźby nowej wojny, uboju rytualnego" pojawił się handel dewocjonaliami. Jeden z uczestników spotkania stwierdził wówczas: „nareszcie pomy-

[87] AP Poznań, WUKPPiW, Cenzura prewencyjna dotycząca „Miesięcznika Kościelnego", 1946–1948, 198, „Miesięcznik Kościelny", 29 XI 1948, k. 16–17.

[88] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, „Wiadomości Duszpasterskie", 14 VII 1948, k. 36.

[89] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Wiadomości Duszpasterskich" nr 1, rok II, 15 XII 1946 r., k. 4.

[90] *Ibidem.*

ślano o tym […], zawsze mnie oburzało, gdy widziałem **żydów** handlujących krzyżami". „Zbyt drażliwe w zestawieniu" – napisał cenzor w uzasadnieniu zaznaczonej ingerencji[91].

Historia Wellsa i nadwrażliwość cenzury

Kwerenda materiałów cenzury daje nie tylko możliwość zapoznania się z nieobecnymi w prasowej przestrzeni publicznej sposobami myślenia o Żydach katolickich dziennikarzy, lecz pozwala także przyjrzeć się postawie urzędników WUKPPiW wobec tematyki żydowskiej i Kościoła.

We wrześniu 1946 r. ks. Michał Poradowski napisał dla „Głosu Katolickiego" artykuł w związku ze śmiercią angielskiego pisarza Herberta George'a Wellsa. W uzasadnieniu ingerencji cenzora w związku z tym tekstem padło zdanie o „sianiu antysemityzmu". Co znajdujemy w tym artykule? Prezentacji twórczości Wellsa, jego działań naukowych i społecznych towarzyszyła informacja, że był on człowiekiem niewierzącym, „zażartym wrogiem religii, a przede wszystkim katolicyzmu". Ksiądz Poradowski przypominał ponadto, że pisarz „bardzo nie lubił Polski i Polaków". Pisał o „ironii i pogardzie […], wyśmiewaniu się z naszych dążeń i ambicyj". W czasie wojny „często zabierał głos przeciwko Polsce".

Religia i Polacy okazali się niejedynymi wrogami Wellsa. W kolejnym akapicie pojawiła się następująca informacja: „nie każdy jednak wie, że […] był [on] też i jednym z najbardziej zagorzałych wrogów Żydów. Trudno sobie wyobrazić większego antysemitę niż Wells". Autor tekstu przypominał ataki na Żydów „językiem ordynarnym", pisał także: „Pochwala on politykę Hitlera wobec Żydów i zachęca rządy państw do całkowitego wytępienia narodu żydowskiego". Książka Wellsa, w której prezentował te poglądy, ukazała się latem 1939 r., w związku z tym autor tekstu zadawał pytanie o jej wpływ „na urobienie opinii angielskiej, która bądź co bądź z dużą obojętnością przyglądała się okrutnej akcji eksterminacyjnej Żydów przez hitleryzm. Warto to przypomnieć zwłaszcza obecnie, w czasie «wojny» żydowsko-angielskiej". Przytoczony przed chwilą fragment dotyczący Żydów został skreślony przez cenzora z adnotacją: „sianie antysemityzmu. Po naszej poprawce redakcja wycofała cały artykuł"[92].

Wspomniany tekst i ingerencja są pretekstem do kilku ciekawych spostrzeżeń dotyczących postawy cenzora oraz autora artykułu. Po pierwsze, trudno dopatrzyć się w cytowanym artykule przejawów antysemityzmu. Urzędnik WUKPPiW usunął tekst przedstawiający poglądy zmarłego pisarza. Po drugie, warto zauważyć, że informacje o atakach pisarza na religię i Polaków nie zosta-

[91] AP Poznań, WUKPPiW, Sprawozdanie z ingerencji w „Tygodniku Katolickim", 1946–1947, 211, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Tygodnika Katolickiego", nr 26, 17 XI 1946 r., k. 13.

[92] *Ibidem*, Cenzura prewencyjna „Głos Katolicki", 1945–1947, 184, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Głosu Katolickiego" nr 39, 22 IX 1946 r., k. 46a.

ły naruszone cenzorskim ołówkiem, mimo że jest to podobny jak w przypadku Żydów negatywny przekaz o poglądach Wellsa. Po trzecie, interesujący jest fragment artykułu na temat postawy społeczeństwa angielskiego wobec Zagłady. Autor tekstu, duchowny, pisze o „okrutnej akcji eksterminacyjnej Żydów przez hitleryzm", zarzuca Anglikom „postawę dużej obojętności". Po czwarte, ciekawe jest zwrócenie przez autora uwagi na antysemickie poglądy Wellsa.

Innego rodzaju jest ingerencja dotycząca ks. Stanisława Trzeciaka. To również ciekawy przykład postawy cenzorów. W lipcu 1945 r. w „Głosie Katolickim" zamierzano opublikować notkę na temat tego duchownego, w której znalazła się informacja, że **„był on autorem licznych prac na temat żydów"**. Cenzura ingerowała; zaznaczony fragment nakazywano skreślić, motywując to następująco: „ksiądz Trzeciak był znanym ze swych ostrych wystąpień żydożerczych i publikacji antysemickich z czasów przedwojennych. Wzmianka o jego pracach na temat żydów może znaleźć obecnie zainteresowanych tym problemem czytelników, którzy w publikacjach ks. Trzeciaka znajdą lekturę w duchu antydemokratycznym"[93].

Niekiedy ingerencje cenzorskie są świadectwem nadwrażliwości na pojęcia, które mogłyby zostać połączone ze stereotypem „żydokomuny" czy negatywnym opisem nowej władzy. W „Głosie Katolickim" w marcu 1946 r. zakwestionowano informację z rubryki „Ze świata katolickiego". W wersji początkowej brzmiała następująco: „spiker radia brukselskiego oświadczył, że katolicka Partia Społeczna wygrała w wyborach z następujących względów: **przeciwstawiła się masonerii działającej przeciw narodowemu interesowi Belgii**". Mimo że w przytoczonym fragmencie ani razu nie pojawia się odwołanie do ludności żydowskiej, zaznaczone fragmenty zostały usunięte z wyjaśnieniem: „notatka […] operuje starymi schematami masoneria = żydokomuna, żydokomuna – wróg narodu, komuna = PPR i PPS, […] działają przeciwko interesowi narodu"[94].

Podobny charakter miała ingerencja cenzora w tekście *Przyczyny dzisiejszego autorytetu Kościoła*, który zamierzano opublikować w „Głosie Katolickim" w listopadzie 1947 r. W artykule na różne sposoby wyjaśniano tytułową tezę. Interwencja pracownika WUKPPiW pojawiła się w kilku miejscach. Z tekstu usunięto wspomnienie, że Europa stała się terenem walk, eksperymentów, „w czasie których dochodziły do głosu najgorsze instynkty ludzkie. Zachwiane zostały wszelkie prawdy, przekreślone wszelkie nakazy moralności". Kolejna ingerencja dotyczyła zdania o świecie trawionym „namiętnościami, niezaspokojoną nienawiścią, wyznającym przedchrystusową zasadę oko za oko, ząb za ząb". Ze zdania o Piusie XI, który przywoływał do rozsądku świat „dający posłuch **różnego rodzaju** faszyzmom", usunięto zaznaczony fragment. W informacji o prymasie Hlondzie cenzor zakwestionował zdanie, iż hierarcha „nie chciał dawać najmniejszego

[93] *Ibidem*, Cenzura prewencyjna „Głos Katolicki", 1945–1947, 184, Sprawozdanie nr 19, 1 VII 1945 r., k. 6. Pod sprawozdaniem znalazła się „Uwaga Kierownika: zdanie cenzora podzielam".

[94] *Ibidem*, *Ze świata katolickiego*, „Głos Katolicki", marzec 1946 r., k. 29.

pozoru, że wysługuje się komukolwiek, gdyż służył tylko narodowi polskiemu". Wspomniane ingerencje uzasadniano w czterech punktach; w jednym z nich zapisano: „Podobne podejście charakteryzowały wystąpienia endecji, które były zarazem asumptem do szkalowania Żydów i komunistów. «Głos Katolicki» tego co prawda nie robi – poprzestaje na szkodliwej sugestii"[95].

Niektóre interwencje są świadectwem zabiegów, by w przestrzeni publicznej nie pojawiły się żadne treści, które zdaniem cenzora mogłyby zostać odebrane jako nieprzychylne wobec ludności żydowskiej. W tekście Jerzego Toporskiego *Radykalni czy katolicy* padło pytanie: kim są katolicy radykalni? Autor przytaczał „anegdotę, zastrzegając się jednocześnie przeciwko posądzeniu o antysemityzm". Wspomniany żart brzmiał następująco: „wieczorem słychać pukanie do drzwi domu". Na pytanie: „kto tam", pojawia się odpowiedź: „my, Żydki", a na zapytanie: „a ilu was?", pada odpowiedź: „jeden". Autor tekstu stwierdził, że „takiej samej odpowiedzi mógłby udzielić ks. W. na pytanie, ilu jest katolików radykalnych". Interwencja cenzorska została uzasadniona następująco: „sprawa żydowska jest tak naładowana tragizmem, że grubym nietaktem, tym bardziej po ostatnich zajściach kieleckich, są wszelkie żarty, które zresztą w społeczeństwie tak długo chowanym w nienawiściach rasowych nie noszą wcale charakteru humoru dobrodusznego"[96].

Podobną argumentacją posłużono się przy ingerencji dotyczącej nazwiska dziecka, które pojawia się w żartobliwej rozmowie z nauczycielem. Na pytanie, ile nóg ma chrząszcz, „mały **Cynamonblut**" odpowiada: „Czy pan profesor nie ma większego zmartwienia?". Cenzor „zażądał od redakcji zmiany nazwiska na polskie", ponieważ w jego przekonaniu „dowcip […] ma akcent antysemicki"[97]. Wspomniany żart znany był w Polsce od dawna, znajdujemy go zarówno na łamach prasy w 1919[98], jak i w 1937 r.[99]

Inny charakter miała ingerencja w tekście poświęconym Badaczom Pisma św., który zamierzano opublikować w jednym z numerów „Tygodnika Katolickiego". Z informacji o założycielu zrzeszenia Karolu Russelu, **„narodowości żydowskiej"**, usunięto zaznaczony fragment, uznawszy, że „autor artykułu przez podkreślenie narodowości żydowskiej […] chce wywołać negatywny stosunek do świadków Jehowy. Pośrednio wywołuje antysemityzm". Ingerencja została uznana przez przełożonego za „korzystną" i informacja zniknęła z opublikowanego tekstu[100].

---

[95] *Ibidem*, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Głosu Katolickiego" nr 48, 23 XI 1947 r., k. 102.

[96] *Ibidem*, Cenzura prewencyjna „Głos Katolicki", 1945–1947, k. 44.

[97] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego" 1948, 212, *Uśmiechnij się!!!*, „Tygodnik Katolicki", 4 VII 1948, k. 42.

[98] „Życie i Powieść. Dwutygodnik Powszechny", 1 XI 1919, nr 3, s. 15.

[99] „Śląski Kurier Poranny, Dziennik niezależny poświęcony obronie świata pracy", 24 X 1937, nr 293, s. 10.

[100] AP Poznań, WUKPPiW, Ingerencje dotyczące „Tygodnika Katolickiego", 1948, 212, *Skąd się wzięli badacze Pisma św.?*, „Tygodnik Katolicki", 6 VI 1948, k. 31.

* * *

Dokumenty znajdujące się w zespole cenzury dają nam wgląd w treści, które nie pojawiały się w przestrzeni publicznej. W związku z tym warto pokazać, co w takim razie zostało opublikowane na łamach prasy katolickiej. Objętość tego artykułu nie pozwala na analizę wszystkich czasopism, którym przyglądał się WUKPPiW w Poznaniu, dlatego przedstawię wyniki kwerendy dotyczące tylko jednego z nich, tygodnika „Głos Katolicki". Tematyka żydowska pojawiająca się na jego łamach w latach 1945–1950 dotyczyła kilku kwestii. Było ich znacznie więcej aniżeli zagadnień, przy których WUKPPiW interweniował.

W tematyce religijnej, dość często angażującej ołówek cenzorski, wzmianki dotyczące ludności żydowskiej w różny sposób pojawiały się w opublikowanych artykułach, np. porównywano postawę wobec Boga czy przykazania miłości bliźniego. W jednym z tekstów można było przeczytać, że „Żyd bał się Boga. Poganin go lekceważył. Chrześcijanin Boga miłuje"[101], z innych dowiadywano się, że przykazanie miłości bliźniego nie było nowe: „Znał je żyd. Wiedział o nim poganin"[102].

W opublikowanych tekstach Żydzi byli wspominani przy okazji rozważań religijnych, także tych poświęconych męce Chrystusa. Ich opis ma inny charakter aniżeli ten zatrzymany w cenzurze, padały np. określenia „niewierny Izrael"[103], „ten naród"[104]. Wśród ostrzejszych sformułowań, jakie zostały opublikowane, można wskazać te o odpowiedzialności „synedrium żydowskiego" za „haniebną śmierć", zgładzenie „znienawidzonego Galilejczyka"[105] oraz stwierdzenie z homilii prymasa Hlonda o tym, iż budowanie przyszłości bez Chrystusa naraża na „tragiczny los, który spotkał Jerozolimę za to, że nie rozpoznała czasu nawiedzenia swego"[106]. Niektóre teksty prezentowane na łamach „Głosu Kato-

[101] Ks. Roman Mieliński, *Kto miłuje…*, „Głos Katolicki", 20 V 1945, nr 4, s. 1.

[102] Ks. Roman Mieliński, *Miłość bliźniego*, „Głos Katolicki", 16 IX 1945, nr 21, s. 1; zob. także *Rewolucja pojęć*, „Głos Katolicki", 1 IX 1945, nr 36, s. 1.

[103] T. Dykier, *Powrót Chrystusa*, „Głos Katolicki", 11 IV 1948, nr 15, s. 135.

[104] „Głos Katolicki", 30 III 1947, nr 14, s. 1.

[105] Ks. Jan Rostworowski, *Grób pusty*, „Głos Katolicki", 21 IV 1946, nr 17, s. 2.

[106] *O jutro Polski*, „Głos Katolicki", 29 VII 1945, nr 14, s. 1. O tym kazaniu prymasa wspomina doniesienie Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk. Czytamy w nim: „Mówiąc m.in., że zdrada dogmatów Kościoła katolickiego nieuchronnie pociągnie za sobą «karę boską», Hlond w charakterze przykładu przytoczył naród żydowski, który «zdradził Chrystusa» i tym samym ściągnął na siebie «karzącą rękę Boga». Ten przykład przedstawiający faszystowskich szubrawców, którzy zgładzili miliony Żydów, jako narzędzie Boga – spotkał się z nieprzychylnym przyjęciem nawet przez wiernych zebranych w kościele" (*Doniesienie [Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk] o przybyciu do Polski księdza kardynała prymasa Polski doktora Augusta Hlonda, 23 VIII 1945 r.* [w:] *Polska–ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty KC WKP(B) 1944–1949*, oprac. Giennadij A. Bordiugow, Aleksander Kochański, Adam Koseski, Giennadij F. Matwiejew, Andrzej Paczkowski, Warszawa: ISP PAN, 1995, s. 136).

lickiego" miały charakter neutralnego opisu[107], w innych informowano czytelnika, że powszechność Kościoła katolickiego oznacza, iż powołani są wszyscy, „i Żydzi, i poganie"[108]. W artykule na temat św. Pawła znalazło się zdanie, że był „młodym Żydem"[109]. Warto zauważyć, że pod koniec lat czterdziestych w rozważaniach na temat poszczególnych Ewangelii, poza cytatami, Żydzi właściwie się nie pojawiali.

Z religią wiąże się sprawa konwersji. Można dostrzec ten wątek również na łamach „Głosu Katolickiego". Czytelnik kilkakrotnie spotykał się np. z wiadomością o Żydach w Palestynie, którzy „okazują duże zainteresowanie dla religii katolickiej"[110], spektakularnych nawróceniach, m.in. „wielkiego naukowca", Żyda[111]. W jednej z notatek informowano, za dyrektorem hebrajskiego seminarium w Nowym Jorku, o licznych konwersjach na chrześcijaństwo wśród Żydów w USA. Pojawiło się nawet stwierdzenie o tak dużym ich natężeniu, „że gdyby dokonywały się nadal w takiej ilości […], wiara żydowska przestałaby istnieć w Stanach Zjednoczonych za dwa pokolenia"[112].

W obszarze tematyki religijnej mieściła się także informacja o międzynarodowej konferencji chrześcijan i Żydów w Oksfordzie. Obradowano na niej o zwalczaniu nienawiści rasowej i antysemityzmu[113].

Zauważalnym tematem żydowskim na łamach „Głosu Katolickiego" była Zagłada. W różny sposób wspominano wojenne losy Żydów. Pisano np., że planem Hitlera było „wytępienie Żydów na całym świecie"[114], przy omawianiu powojennej struktury ludnościowej w Polsce pojawiła się informacja o „wyniszczeniu

[107] Na przykład ks. Roman Mieliński, *W właściwym świetle…*, „Głos Katolicki", 31 III 1946, nr 14, s. 1. Czytamy tam: „naród żydowski wprawdzie chciał Boga i tęsknie go wyglądał. Ale chciał, by był nim potężny polityczny władca, który by w pierwszym rzędzie urzeczywistnił jego doczesne pragnienia władzy, odwetu na wrogach. Żydzi chcieli przede wszystkim króla ziemskiego, który by ich powiódł do ziemskiej wielkości. Toteż nie ujmował ich Chrystus głoszący królestwo, które nie jest z tego świata".

[108] K. Madaliński, *Niewykorzystane księgi*, „Głos Katolicki", 7 XII 1947, nr 50, s. 407.

[109] Wojciech Bąk, Święty Paweł, „Głos Katolicki", 5 IX 1948, nr 26, s. 228.

[110] *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki", 15 IX 1946, nr 38, s. 308. W notce informowano, że franciszkanie w Palestynie przygotowali przekład katolickiego katechizmu na język żydowski oraz pracują nad książką o św. Franciszku, w języku hebrajskim, ze względu na duże zainteresowanie religią katolicką. Nieco inny charakter miała informacja o przetłumaczeniu na język hebrajski przez ojców kongregacji Notre Dame de Sion w Jerozolimie *Dziejów duszy* św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Spodziewano się „po tym wydaniu wielkiego powodzenia w dziale nawracania żydów palestyńskich" (*Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki" 1948, nr 5, s. 48).

[111] *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki" 1947, nr 10, s. 79.

[112] *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki" 1947, nr 35, s. 295.

[113] *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki", 29 IX 1946, nr 40, s. 323.

[114] *Jakie plany mieli narodowi socjaliści*, „Głos Katolicki" 1947, nr 26, s. 221.

przez hitleryzm Żydów"[115], a w statystykach na temat strat Polski wśród 6,5 mln ofiar wyodrębniano 3 mln Żydów[116].

Do Zagłady nawiązywano również w związku z postawą Kościoła przejawianą wobec Żydów w czasie wojny. Przypominano księży, którzy im pomagali[117], papież Pius XII wspominany był jako krytyk teorii rasistowskich[118] lub przy okazji wizyt delegacji żydowskich, dziękujących Watykanowi za wsparcie podczas wojny[119]. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1946 r. po pogromie w Kielcach tego typu informacja została zatrzymana przez cenzurę[120].

O Żydach w czasie wojny wspominali także autorzy tekstów na temat obozów w Dachau[121] i Oświęcimiu. W tym miejscu warto odnotować całostronicowe wstrząsające opowiadanie o pochodzących z Krakowa katolickim księdzu i Żydzie, którzy razem znaleźli się w Auschwitz. Niemiecki blockführer chciał ich zmusić do wzajemnej chłosty. Ponieważ obaj odmówili, zostali skatowani i zamordowani[122]. Inny tekst, o którym należy wspomnieć to zajmujący tak jak poprzedni całą stronę artykuł *O polskie dziecko.* Jego autorka zwracała uwagę na niedostateczną opiekę nad sierotami wojennymi. Kanwą jej opowieści była historia chłopca, Andrzejka. Dziecko, „obdarte, wynędzniałe", znalezione gdzieś w Polsce, przechodziło z rąk do rąk. Chłopiec nie chciał mówić o swoim pochodzeniu, rodzinie. Jego paniczny lęk przed ciemnością „dał […] powód do długich i ożywionych rozpraw kuchennych, podczas których padło wreszcie niezbite orzeczenie: «Żydowskie dziecko… z ghetta wykradzione… Nic innego, tylko ży-

[115] Eugeniusz Paukszta, *Czasy ludzi twardych*, „Głos Katolicki", 2 II 1947, nr 6, s. 42. W omówieniu powojennej struktury ludnościowej w Polsce uwzględniono repatriacje Ukraińców i Białorusinów oraz wysiedlenie Niemców.

[116] Leszek Prorok, *Rewelacyjna ankieta*, „Głos Katolicki" 1947, nr 45, s. 370.

[117] *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki", 24 III 1946, nr 13, s. 104; zob. także: *Ze świata katolickiego…*, „Głos Katolicki" 1948, nr 40, s. 344.

[118] Przypominano np. encyklikę Piusa XII *Summa Pontificatus*, w której przedstawił „zasadnicze stanowisko w sprawie przyczyn obecnej wojny. Powtarza on […] swoje potępienie «zabobonu rasy i krwi» oraz ideologii rasy („Głos Katolicki", 6 V 1945, nr 2, s. 3).

[119] Na przykład informacja o podziękowaniach Światowego Kongresu Żydowskiego „za wszystko, co papież zrobił w czasie wojny dla prześladowanych Żydów". Zamieszczono je przy okazji spotkania, na prywatnej audiencji, papieża z dr. Izaakiem Herzogiem, w czasie którego rozmawiano o dzieciach żydowskich umieszczonych w klasztorach katolickich („Głos Katolicki", 16 VI 1946, nr 25, s. 204). Zob. także informacja o telegramie Żydów zebranych na Kongresie w Mediolanie do papieża, „Głos Katolicki" 1947, nr 20, s. 173; *Informacja o spotkaniu papieża z delegacją 40 Żydów z USA*, „Głos Katolicki" 1948, nr 12, s. 107; *Żydzi u Ojca św.*, „Głos Katolicki" 1948, nr 18, s. 161; *Podziękowania rabina z Nowego Jorku dla papieża za pomoc w czasie prześladowań hitlerowskich*, „Głos Katolicki" 1949, nr 9, s. 17.

[120] AP Poznań, WUKPPiW, Kontrola prasy wyznaniowej, 1945–1955, 53, „Głos Katolicki", 2 VIII 1946, k. 6.

[121] A. Wietrzykowski, *Tam gdzie konali nasi księża*, „Głos Katolicki", 24 VI 1945, nr 9, s. 7; zob. także J.A. Kamiński, *Ważki dokument historii Kościoła*, „Głos Katolicki" 1947, nr 34, s. 284.

[122] *Modlitwa wieczorna*, „Głos Katolicki" 1948, nr 25, s. 220.

dowskie dziecko»". Autorka tekstu pytała: „Czy znajdzie się kiedy kto, przed kim odkryje się to biedne dziecięce, a już spaczone serce, komu wyzna swój tajony lęk i ból, trudno to przewidzieć. Na razie nikt w jego otoczeniu nie wydaje się godnym tego zaufania i nikt też chyba o to biedne, w sobie boleśnie zamknięte ludzkie istnienie się nie troska. A przecież dobrzy i poczciwi ludzie go otaczają… Głodu nie ma, krzywdy też chyba nie…". Zdaniem autorki bieżąca opieka to za mało, podkreślała więc konieczność objęcia chłopca i innych bezdomnych dzieci opieką instytucjonalną[123].

Ważne miejsce w tematyce żydowskiej na łamach katolickiej prasy zajmowała Palestyna, a następnie Izrael. Poza informacjami o toczących się walkach[124] w największym stopniu pojawiały się teksty poświęcone sytuacji chrześcijan w Ziemi Świętej[125] oraz postawom chrześcijan wobec tej części Bliskiego Wschodu[126]. W odniesieniu do ostatniego problemu konieczne jest wspomnienie – ze względu na objętość – o całostronicowym tekście dotyczącym stanowiska świata katolickiego wobec „spraw Ziemi Świętej"[127].

Tematyka żydowska na łamach „Głosu Katolickiego" pojawiała się także przy okazji współczesnych wydarzeń. Po pogromie w Kielcach „Głos Katolicki" polemizował z „pomawianiem Polaków o antysemityzm na tle hitlerowskim". Takie opinie uznawano za „dużą krzywdę", przypominając o nauczaniu Kościoła. Apelowano też o „wykluczenie" nienawiści z życia politycznego, m.in. w tym upatrując przyczyny lipcowych wydarzeń[128]. Do pogromu Żydów w Kielcach nawiązywał wzmiankowany wcześniej ocenzurowany artykuł *Żydowski dziennikarz broni*[129]*.* Omawiano również inne bieżące wydarzenia, m.in. ataki na synagogi[130], plan zamiany w gospodę synagogi w Kolonii[131], odnotowano liczbę Żydów w Czechosłowacji[132].

Poza wspomnianymi pojedyncze wzmianki o Żydach pojawiały się m.in. w opublikowanej homilii prymasa Hlonda[133], artykule o Bolesławie

[123] Wanda Kieszkowska, *O polskie dziecko…*, „Głos Katolicki", 16 VI 1946, nr 25, s. 201.

[124] Zob. m.in. „Głos Katolicki" 1948, nr 28, s. 232; *Ofiary i zniszczenia w Ziemi świętej*, „Głos Katolicki" 1948, nr 30, s. 264; *O sytuacji w Palestynie*, „Głos Katolicki" 1948, nr 47, s. 396.

[125] Zob. m.in. C. Herald, *Syreny lamentują w Jerozolimie w czasie obchodów świątecznych*, „Głos Katolicki" 1947, nr 28, s. 238; *O prawa chrześcijan w Palestynie*, „Głos Katolicki" 1947, nr 31, s. 264; *Chrześcijanie w sprawie Palestyny*, „Głos Katolicki" 1947, nr 45, s. 373; *O religijną wolność chrześcijan w Palestynie*, „Głos Katolicki" 1948, nr 11, s. 99.

[126] Zob. m.in. „Głos Katolicki", 1948, nr 15, s. 139.

[127] T. Jankowski, *Świat katolicki a sprawy Ziemi świętej*, „Głos Katolicki" 1948, nr 50, s. 417.

[128] *Katolicyzm wobec zbrodni*, „Głos Katolicki", 7 IX 1946, nr 37, s. 298; km, *Groźna przestroga*, *ibidem.*

[129] *Żydowski dziennikarz broni*, „Głos Katolicki", 10 XI 1946, nr 46, s. 367.

[130] „Głos Katolicki", 19 I 1947, nr 5, s. 8.

[131] „Głos Katolicki" 1948, nr 5, s. 47.

[132] „Głos Katolicki" 1947, nr 51, s. 419.

[133] „Głos Katolicki", 16 XII 1945, nr 34, s. 3. W homilii prymas Hlond wspominał „losy narodu wybranego", zburzenie świątyni, w której uczył Zbawiciel: „pozostała tęsknym wspomnie-

Prusie[134], a w tekście o imionach informowano, że ich znaczenie odgrywało u Żydów niemałą rolę[135].

Podsumowanie

Materiał WUKPPiW z Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz analiza opublikowanych tekstów dają możliwość wglądu w myślenie ludzi Kościoła, w tym przypadku katolickich dziennikarzy, na temat Żydów. Dzięki temu można sformułować kilka konkluzji. Niewątpliwie tematyka żydowska stanowiła niewielki fragment spraw poruszanych na łamach czasopism katolickich. W materiałach cenzury w największym stopniu pojawia się ona w kontekście religijnym. I przy okazji tego zagadnienia znajdujemy najwięcej negatywnych przekazów na temat Żydów. Poza zagadnieniami dotyczącymi religii problematyka żydowska przewija się również w innych tekstach, zróżnicowanych pod względem tematycznym. Jest jej więcej w opublikowanym materiale aniżeli w tym zatrzymanym przez cenzurę. Stanowisko katolickich dziennikarzy (duchownych i świeckich) wobec Żydów jest zróżnicowane, najczęstszą postawą jest postrzeganie Żydów jako grupy „obcej", będącej na zewnątrz środowiska, które się reprezentuje. Wiele opisów ma charakter neutralny, negatywne, jak wspomniałam wcześniej, pojawiają się przede wszystkim przy kwestiach religijnych, natomiast tylko pojedyncze prezentowały narrację pozytywną wobec Żydów. W przejrzanych tekstach nie zauważano tego, co mogłoby łączyć Polaków – katolików i Żydów. Nie ma tam mostów, których budowę zapoczątkuje kilkanaście lat później Sobór Watykański II. Oczywiście ta konstatacja jest tylko stwierdzeniem faktu, jak opisywana tużpowojenna rzeczywistość różni się od kolejnych dekad.

Na przykładzie „Głosu Katolickiego" widać także, że w opublikowanych tekstach tematyka żydowska występowała w większości w formie pojedynczych zdań czy wzmianek. Nie pojawiały się teksty, które stanowiłyby systematyczną, pogłębioną refleksję na temat Żydów. Również w materiałach skonfiskowanych przez cenzurę brakuje przekrojowych artykułów, które mogłyby przyciągnąć uwagę czytelnika.

Podsumowując wyniki kwerendy, warto także zauważyć, że w materiałach cenzury dotyczących niektórych czasopism katolickich (np. „Królowej Aposto-

niem rozproszonego po świecie narodu żydowskiego, który wiedziony nostalgią za utraconą ojczyzną, staje pod resztkami murów świątyni, zapłakany łzami swej okrutnej niedoli. «Ściana płaczu» jest najbardziej wstrząsającym symbolem narodowego tragizmu i bólu".

[134] Wanda Kieszkowska, *Bolesław Prus 1847–1912*, „Głos Katolicki" 1947, nr 51, s. 416. W tekście został wspomniany fragment twórczości Prusa na temat prześladowania narodów. W tym kontekście pojawiali się m.in. Żydzi, których prześladowali Rzymianie i Hiszpanie. „I jakiż rezultat? Żydzi i Maurowie istnieją, Rzym upadł, Hiszpania słabła"; wytłuszczone słowa głosiły, że „prześladowania nie zgubiły prześladowanych".

[135] „Głos Katolicki", 1 I 1947, nr 1, s. 2.

łów") lub ich poszczególnych roczników[136] tematyka żydowska w ogóle nie występuje. W „Głosie Katolickim" odnotowano wiele ingerencji „żydowskich" w latach 1945–1947, natomiast w okresie 1948–1950 się nie pojawiły. Trudno jednoznacznie stwierdzić, co było tego powodem, oczywiście należy rozważyć wpływ ingerencji cenzury na sposób pisania o Żydach.

Usunięte przez WUKPPiW artykuły lub ich fragmenty nie wchodziły w przestrzeń publiczną. Zatrzymane teksty tak jak te opublikowane są świadectwem myślenia części ludzi Kościoła o Żydach. Poza prasą w Kościele istniały także inne formy przekazu opinii i przekonań: kazania, lekcje katechezy, spotkania z wiernymi… Tym samym zatrzymane w cenzorskich materiałach poglądy były w przestrzeni publicznej obecne.

Dokumenty WUKPPiW są zarazem świadectwem myślenia cenzorów na temat Kościoła i Żydów. Niektóre reakcje na teksty z prasy katolickiej wynikały nie z opublikowanej w nich informacji, lecz z przekonań urzędników cenzury. Należy również zauważyć większą wrażliwość cenzorską na tematy dotyczące Żydów aniżeli odnoszące się do innych narodowości czy społeczności, np. w jednym z tekstów usunięto fragment o dominacji gospodarczej Żydów, zostawiając taki sam przekaz na temat Niemców[137]. W artykule, w którym negatywnie przedstawiano świadków Jehowy, zareagowano jedynie na sugestię, że kryją się za nimi środowiska żydowskie[138]. Niekiedy cenzorzy dopatrywali się antyżydowskich zapisów w tekstach pozbawionych tego typu treści.

Cenzura była tylko jednym z elementów polityki informacyjnej komunistów. Także propaganda niosła mocny, chociaż zróżnicowany, przekaz na temat Żydów. Oprócz niego w przestrzeni publicznej lat 1944–1950 istniały również inne informacje dotyczące ludności żydowskiej: analizowane w tym tekście treści Kościoła czy obraz Żydów przekazywany przez ulotki i pisma różnych formacji podziemia niepodległościowego. We wszystkich wymienionych przekazach tematyka żydowska była umiejscowiona w silnym i emocjonalnym kontekście religijnym czy politycznym. Każdy z tych przekazów w jakimś stopniu wpływał na postawę i myślenie Polaków o Żydach tuż po wojnie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu (AP Poznań)

Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu

[136] Ingerencje cenzury dotyczące tematyki żydowskiej nie występują np. w „Głosie Katolickim" za lata 1948 (sygn. 185, 186, 189), 1949 (sygn. 187), 1950 (sygn. 188). W czasopiśmie „Królowa Apostołów" za lata 1948 (sygn, 194), 1949 (sygn. 195), 1950 (sygn. 196). Brakuje ingerencji cenzury w niektórych rocznikach „Tygodnika Katolickiego (sygn. 216).

[137] AP Poznań, WUKPPiW, Cenzura prewencyjna dotycząca „Miesięcznika Kościelnego", 1946–1948, 198, „Miesięcznik Kościelny", 29 XI 1948, k. 16–17.

[138] *Ibidem*, Ingerencje dotyczące „Wiadomości Duszpasterskich", 1945–1948, 225, Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Wiadomości Duszpasterskich" nr 1, rok II, 15 XII 1946 r., k. 4.

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku
Ks. Józef Kruszyński, rkps, pakiet 13: 6 XI 1944 – 2 II 1945 r.

Źródła publikowane

About Our House Which Was Devastated, red. Dawid Sztokfisz, Tel Aviv: Kielce Societies in Israel and in the Diaspora, 1981.

Doniesienie [Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk] o przybyciu do Polski księdza kardynała prymasa Polski doktora Augusta Hlonda, 23 VIII 1945 r. [w:] *Polska–ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty KC WKP(B) 1944–1949*, oprac. Giennadij A. Bordiugow, Aleksander Kochański, Adam Koseski, Giennadij F. Matwiejew, Andrzej Paczkowski, Warszawa: ISP PAN, 1995.

Droga krzyżowa i Gorzkie żale, Kraków, [b.r.w., „pozwalamy drukować z 1938 r."].

Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik kaznodziejstwa dla polskiego kleru, Kielce: „Przegląd Homiletyczny", 1935.

Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946, wybór i oprac. Tatiana Cariewskaja, Andrzej Chmielarz, Andrzej Paczkowski, Ewa Rosowska, Szymon Rudnicki, Warszawa: ISP PAN i in., 1998.

Prasa

„Głos Katolicki"
„Królowa Apostołów"
„Miesięcznik Kościelny"
„Msza Święta"
„Tygodnik Katolicki"
„Wiadomości Duszpasterskie"
„Zarządzenia Administracji Apostolskiej"

Literatura przedmiotu

Aleksiun Natalia, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa: Trio, 2002.

Natalia Aleksiun, *The Polish Catholic Church and the Jewish Question in Poland, 1944–1950*, „Yad Vashem Studies" 2005, t. 33.

Aleksiun-Mądrzak Natalia, *Legalna emigracja Żydów z Polski w latach 1944–1950* [w:] *Studia historyczno-demograficzne. Księga poświęcona pamięci prof. Szyi Bronsztejna*, red. Krystyn Matwijowski, Wrocław: Wydawnictwo UWr, 1996.

Aleksiun-Mądrzak Natalia, *Nielegalna emigracja Żydów z Polski w latach 1945–1947*, cz. 1, „Biuletyn ŻIH" 1995/1996, nr 3/nr 2, s. 71–90, cz. 2: „Biuletyn ŻIH" 1996, nr 3.

Bańkowska Aleksandra, Jarzębowska Agnieszka, Siek Magdalena, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946 na terenie Polski na podstawie kwerendy w zbiorze 301 (Relacje z Zagłady) w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2009, nr 3 (231).

Barcik Józef Symeon, OFM, *Kalwaria Pacławska*, Warszawa; ATK, 1985.

Bechta Mariusz, *Pogrom czy odwet? Akcja zbrojna Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" w Parczewie 5 lutego 1946 r.*, Poznań: Zysk i S-ka, 2014.

Berendt Grzegorz, *Życie żydowskie w Polsce w latach 1950–1956. Z dziejów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce*, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2006.

Berendt Grzegorz, *Żydzi na gdańskim rozdrożu 1945–1950*, Gdańsk: UG, 2000.

Budnik Magdalena, *Cenzura i religia. Wpływ Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na kształt podręczników do religii i innych tekstów religijnych w latach 1948–1955*, „Język, Szkoła, Religia" 2011, t. 6.

Cała Alina, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa: Nisza, 2012.
Cichopek Anna, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945*, Warszawa: ŻIH, 2000.
Dariusz Libionka, *Antysemityzm i zagłada na łamach prasy w Polsce 1945–1946*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 1997, nr 2.
Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków: Znak, 2003.
Engel David, *Patterns of anti-Jewish Violence in Poland 1944–1947*, „Yad Vashem Studies" 1998, t. 26.
Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949, oprac. Daria Nałęcz, Warszawa: ISP PAN, 1994 (seria „Dokumenty do Dziejów PRL", z. 6).
Grabski August, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa: Trio i ŻIH, 2004.
Grabski August, Pisarski Maciej, Stankowski Albert, *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 r.*, Warszawa: IH UW, 1997.
Gross Jan Tomasz, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków: Znak, 2008.
Gryz Ryszard, *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec pogromu Żydów w Kielcach. Stan badań*, „Nasza Przeszłość" 2000, t. 93.
Ignatowski Grzegorz, *Kościoły wobec przejawów antysemityzmu*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1999.
Kaczmarski Krzysztof, *Pogrom, którego nie było. Rzeszów 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów: IPN, 2008.
Kochavi Arieh J., *The Catholic Church and Anti-Semitism in Poland Following World War II as Reflected in British Diplomatic Documents*, „Gal-Ed" 1989, nr 11.
Kopciowski Adam, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2007, nr 3.
Krzyżanowski Łukasz, *Dom, którego nie było: powroty ocalałych do powojennego miasta,* Wołowiec: Czarne, 2016.
Lechicki Czesław, *Polska prasa katolicka 1945–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1983, t. 22, nr 2.
Micgiel John, *Kościół katolicki i pogrom kielecki*, „Niepodległość" (Nowy Jork) 1992, t. 25.
Michlic Joanna B., *Obcy jako zagrożenie. Obraz Żyda w Polsce od roku 1880 do czasów obecnych*, tłum. Anna Switzer, Warszawa: ŻIH, 2015.
Michnik Adam, *Dwa rachunki sumienia*, „Gazeta Wyborcza", 9–10 VI 2006.
Mieczkowski Janusz, *Między emigracją a asymilacją. Szkice o szczecińskich Żydach w latach 1945–1997*, Szczecin: TSKŻ, 1998.
Nalewajko-Kulikov Joanna, *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa: Nariton IH PAN, 2009.
Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, Warszawa: ŻIH, 2011.
Pamięci księdza redaktora Romana Mielińskiego, „Więź" 1976, nr 4.
Romek Zbigniew, *System cenzury w PRL* [w:] Tomasz Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa: Wydawnictwo Prohibita Paweł Toboła-Pertkiewicz, 2015.
Schatz Jaff, *The Generation*, *The Rise and Fall of the Jewish Communists of Poland*, Berkeley: University of California Press, 1991.
Skibińska Alina, *Powroty ocalałych* [w:] *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. Barbara Engelking, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007.

Smereka Władysław, ks., *Drogi Krzyżowe. Rys historyczny i teksty (studium pasyjne)*, Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1980, s. 269.
Stankowski Albert, *Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 r.* [w:] Grzegorz Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 r.*, Warszawa: ŻIH, 2000.
Stefaniak Janusz, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945–1953*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998.
Swacha Piotr, *Cenzura wobec „Głosu Katolickiego" na przełomie lat 40. i 50. XX wieku*, „Zeszyty Prasoznawcze" (Kraków) 2017, t. 60, nr 3 (231).
Szaynok Bożena, *„Tuż po Zagładzie". Kościół katolicki wobec problematyki żydowskiej (VII 1944 – VII 1946)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2009, nr 5.
Szaynok Bożena, *Kościół katolicki w Polsce wobec problematyki żydowskiej (1944–1989)* [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, Warszawa: ŻIH, 2011.
Szaynok Bożena, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław: UWr, 2000.
Szaynok Bożena, *Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1945–1947*, „Przegląd Polonijny" 1995, z. 2 (76).
Szaynok Bożena, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa: Bellona, 1992.
Szaynok Bożena, *Problematyka żydowska w PPR i PZPR (1944–1989)* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. Dariusz Stola, Krzysztof Persak, Warszawa: IPN, 2012.
Szaynok Bożena, *Tematyka żydowska w działalności MBP/MSW (1945–1989)* [w:] *Internacjonalizm czy…? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. Joanna Hytrek-Hryciuk i in., Warszawa–Wrocław: IPN, 2011.
Śpiewak Paweł, *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa: Czerwone i Czarne, 2012.
Tokarska-Bakir Joanna, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec: Czarne, 2012.
Tokarska-Bakir Joanna, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1–2, Warszawa 2018.
Wieczorek Paweł, *Żydzi w Wałbrzychu i powiecie wałbrzyskim 1945–1968*, Wrocław: IPN, 2017.
Wokół pogrom kieleckiego, t. 1, red. Łukasz Kamiński, Jan Żaryn, Warszawa: IPN, 2006; t. 2, red. Leszek Bukowski, Andrzej Jankowski, Jan Żaryn, Warszawa: IPN, 2008.
Wrona Zenon, *Kościół wobec pogromu Żydów w Kielcach w 1946 r.* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, red. Longin Kaczanowski i in., Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 1991.
Zaremba Marcin, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków: Znak, Warszawa: ISP PAN, 2012.
Żaryn Jan, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa: Neriton i IH PAN, 2003.

Strony internetowe

Duszyński Grzegorz, ks., *Kalendarium „Mszy Świętej"*, http://www.msza.tchr.org/artykul-2563.html
Historia miesięcznika „Msza Święta", oprac. ks. Grzegorz Duszyński, www. tchr.org/historia_miesiecznika
Ligocki Kazimierz, *Tygodnik Katolicki* [w:] *Multimedialna encyklopedia Gorzowa Wielkopolskiego*, www.encyklopedia.wimbp.gorzow.pl
www.oblaci.pl